Nr. 89. Środa, 19 Kwietnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Reskryptem z dnia 11 marca 1882 udzieliło wysokie c. k. ministerstwo handlu i król. węgierskie ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu Ludwikowi Stolińskiemu, fabrykantowi mebli we Lwowie, wyłącznego przywileju na przeciąg jednego roku na uniwersalny przyrząd do kąpieli. Opis przywileju, o którego zatrzymanie w tajemnicy proszono, zachowanym jest w c. k. archiwie przywilejowem Co się do powszechnej wiadomości podaje.

Od dnia 4 do 12 kwietnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Swierzb u koni: w Zuszycach, Mszanie, Zaczkowicach, Łozinie (pow. Gródek), w Słowicie (pow. Przemyślany), w Iwarzowie (pow. Złoczów). Nosaciznę: w Małych Zaleszczykach (pow. Buczacki) i w Spasowie (pow. Sokal). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza racic: w Pustkowie (pow. Ropczyce). Nosacizna i tylczak w Ostobużu (pow. Rawa), w Pukowie i Bukaczowcach (powiat Rohatyn). Swierzb u koni: w Przewłoce i Pyszkowcach (pow. Buczacz), w Szczutkowie (pow. Cieszanów), w Hukach (pow. Jaworów), w Chubalinie ad Wiatrowice (pow. Nowy Sącz), w Słomiance ad Kłyszów, Jeżowem i Domostawie (pow. Nisko), w Złotnikach, Sokolnikach, Czeremchowie, Dobrowodach, Uwsiu, Gniłowodach, Wiśniowczyku, Kotuzowie i Horożance (pow. Podhajce), w Dębowej (pow. Pilzno), w Jaktorowie (pow. Przemyślany), we Fragach i Sarnkach górnych (pow. Rohatyn), w Maryampolu, Kończukach nowych, w Sobotowie i Kozinie (pow. Stanisławów), w Mszańcu (pow. Tarnopol), w Daruchowie pow. Trembowla), w Koszlakach (pow. Zbaraż), w Mszanie i Adamówce (pow. Złoczów).

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 12 kwietnia 1882 r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 kwietnia.

Nie zwracano nawet wiele uwagi w świecie dyplomatycznym na drobne, ale bardzo charakterystyczne nieporozumienie między Belgradem a Petersburgiem. Reprezentant Rossyi w Belgradzie wyraził z wyższego upoważnienia, nawet rozkazu, żal, że na nabożeństwie odprawionem w rocznicę śmierci cara Aleksandra II ani dwór serbski, ani rząd nie były reprezentowane w katedrze belgradzkiej. Rząd serbski miał usprawiedliwienie gotowe. Nabożeństwo, odprawione za spokój duszy cara Aleksandra II miało od początku do końca charakter wybitnej russofilskiej demonstracyi. Gdyby było chodziło jedynie o wyraz pietyzmu dla pamięci cara Aleksandra II, lub sympatyi dla Rossyi, pewnie ani dwór królewski, ani rząd nie byłby się usuwał, bo chociaż dzisiaj Serbia bynajmniej nie hołduje tej polityce, jaka panowała w latach 1876—1878, to jednak obojętną dla Rossyi nie jest a demonstrować przeciw niej nie myśli. Ale owo nabożeństwo miało nietylko charakter russofilskiej demonstracyi, lecz nadto skierowane było przeciw królowi i jego polityce obecnej. Ristic i jego klientela chciała odświeżyć w masach ludności uspione uczucia pietyzmu dla pamięci cara oswobodziciela i przedstawić pośrednio króla z ministrami jako niewdzięczników i odstępców polityki narodowej.

Usprawiedliwianie się króla i rządu serbskiego w Petersburgu niezawodnie milcząco wzięte będzie do wiadomości i pewnie nie ponowią się żadne dalsze reklamacye z tego powodu. Wypadek cały ma charakter tak delikatny i drażliwy, że chociażby reprezentant Rossyi nie otrzymał był żadnego usprawiedliwienia, to jeszcze nie wypadałoby występować z nowemi reklamacyami lub wyrzutami. Ale żal zostanie i może przy najbliższej sposobności objawi się w inny sposób. Dyplomaci rossyjscy bowiem bardzo są drażliwi na urojone i rzeczywiste długi wdzięczności. Sądząc z ekspektoracyj rossyjskich, cały świat jest dłużnikiem Rossyi. Pretensye te są nieraz tak dziwaczne, że za jednę i tę samą sprawę wymagana jest wdzięczność od kilku stron. Z powodu wojny r. 1870 n. p. Rossya rości sobie pretensye do wdzięczności tak Niemiec jak i Francyi. Niemcy mają być wdzięczne dlatego, że postawa Rossyi zasłaniała je na wypadek wmięszania się innego mocarstwa do walki, a tem samem pozwoliła im zgnieść Francyę. Pobita i zniszczona Francya także powinna być wdzięczną, bo wrzekomo tylko wpływowi Rossyi zawdzięcza, że zwycięzkie Niemcy poprzestały jedynie na Alzacyi, części Lotaryngii i pięciomiliardowej kontrybucyi! Wobec tak wygórowanej pretensyi do wdzięczności wszystkich i za wszystko, co się tylko stało w świecie, oczywiście Serbia dopuściła się w oczach polityków rossyjskich niesłychanej niewdzięczności, okazując brak pietyzmu dla pamięci cara oswobodziciela. Serbia, zdaniem tych polityków, istnieje tylko dzięki i z łaski Rossyi, bo sama w wojnie z Turcyą okazała się niezdolną do żadnej roli i nie wytrzymała pod względem walczności porównania z dzielną Czarnogórą. Wyraził to nietylko głośno lecz nawet z dotkliwą bezwzględnością car Aleksander II w pamiętnej mowie swojej do szlachty moskiewskiej gubernii w grudniu 1876 r.

Koła rządowe w Belgradzie mogą teraz porównywać zachowanie się Rossyi z postawą Austro-Węgier. Chcąc posiadać sympatye Rossyi w takim samym stopniu jak przed ostatnią wojną, Serbia mimo królewskiego charakteru musiałaby się ciągle uważać za polityczną wazalkę. Natomiast Austro-Węgry nie wymagały i nie wymagają od Serbii żadnego upokorzenia, żadnych upokarzających objawów zależności politycznej, lecz tylko lojalnego uszanowania granic obustronnych interesów. W monarchii austryacko-węgierskiej a nie w Rossyi znaleźć może Serbia punkt oparcia dla dalszego rozwoju bez żadnej ujmy dla godności politycznej i bez żadnego uszczerbku, owszem z wielką korzyścią dla interesów materyalnych.

Delegacye do spraw wspólnych.

Wiedeń, 17 kwietnia.

(*G.*) Jak już wiadomo z motywów projektu rządowego o nowym blisko 24-milionowym kredycie na stłumienie powstania w Krywoszy i Hercegowinie i ustalenia tam spokoju i porządku, rząd ufa, iż jeszcze przed jesienią, a może nawet już na początku sierpnia będzie można zredukować siłę zbrojną, która znacznie przewyższa liczbę wojsk pierwotnie przeznaczoną, jako też płace wojskowe, które obecnie niewątpliwie obejmują całe dodatki wojenne. Stosownie do tego ułożony jest szczegółowy preliminarz pozycyj, z których się składa zażądany obecnie kredyt w ilości 23,733.000 złr. Wszystkie pozycye, których wysokość zawisła od liczby wojsk i od stanu rzeczy na widowni powstania, mianowicie stanu zbrojnego pogotowia— stan pokojowy oczywiście wcale nie może jeszcze wchodzić w rachubę — są rozdzielone na dwie części, jedną większą, obliczoną na stan wojenny, który przypuszczalnie jest przyjęty na czas od początku maja do końca lipca, drugą mniejszą, obliczoną na

---

VATEL POLSKI

(Dokończenie.)

Myślistwo: Cobym miał o myślistwie pisać, snadno się każdy domyślić może, co za myślistwo było u tak Wielmożnego Pana, kiedy każdego dnia prawie nie było, żeby kto nie oddał smyczy chartów, albo sfory ogarów, alko sokołów, albo rarogów, bo tam nie akceptowano jarzębi. Myśliwców jednak położę: sokolników i rarożników, których było trzydzieści.

Doktor: Pan Mucharski; aptekarzów dwóch i cyrulików dwóch.

Kuchnia: Kuchmistrzów szlachty dwóch. Kucharzów tak Francuzów, jako i Niemców z Polakami było dwanaście, i wozów po sześciu koni dla nich i dla naczynia dwa. Francuzowie jednak swoje powozy mieli. Pasztetników trzech, a piekarzów czterech.

Umarł tedy ten świątobliwy Pan w roku 1649, 16 Julii, zostawiwszy świątobliwych synów Jaśnie Wielmożnych: J. M. P. Michała Aleksandra Wojewodę krakowskiego, J. M. P. Sebastyana Jerzego Marszałka Wielkiego Koronnego i Hetmana polnego, J. M. P. Konstantego, Podczaszego Koronnego. Zostawiwszy w skarbie czterykroć sto tysięcy talarów, sto tysięcy czerwonych złotych. Sukna różnego postawów w skarbie czterysta. Wina węgierskiego półczwarta sta beczek, które, nawiedzając ciało zmarłego św. pamięci J. M. goście wypili, i ośm lad wina włoskiego.

Wszystkie tedy rzeczy ruchome: Karety, konie, sukna, łyżki srebrne, cyny, obrusy, miedzi, mosiądze, Jaśnie Wielmożni J. J. M. M. P. P. Sukcessorowie między sług rozdali, złota tylko i srebra, którego było co niemiara, między się J. J. M. M. podzielili. Złota, srebra stołowego, wanien wielkich srebrnych, cebrów z drągami srebrnemi, flasz srebrnych bez liczby, roztruchanów, kubków co nie miara. A przy takich rozchodach, które były ordynaryjne u tegoż świętej pamięci Jaśnie Oświeconego i Jaśnie Wielmożnego Jego Mości, wystawił z fundamentu i ufundował klasztor O. O. Karmelitów na Wiśniczu z nadaniem wsi dobrych. Apparatów w tym klasztorze szczerozłotych tak wiele, sreber tak wiele, ornatów bogatych, portyer złotem tkanych. Dzwon, któremu równia nie masz. Czego na dowód niech każdy obaczy oczyma swemi, jakie są dostatki w tym klasztorze. Swoje ciało w tymże kościele złożyć rozkazał, tamże na Wiśniczu w klasztorze. Który umarł 16 Julii 1649 roku. Farny kościół z fundamentu wymurował, wielkie dochody nadał, wsi kilka na proboszcza i czterech xięży. Apparaty złote do kościoła, kielichy, monstrancye, lichtarze srebrne i inszych wspaniałych rzeczy hojnie nadał.

Obaczcie proszę: Podoliniec na granicy węgierskiej, kędy była kloaka wszystkich herezyi, jakim kosztem klasztor z konwentem Ojcom *Piarum Scholarum* i szkoły dla ćwiczenia młodzi wymurował, ufundował, apparatami złotemi i srebrnemi ubogacił, intratami pewnemi opatrzył, nauki postanowił.

Zkąd najświątobliwsza jego przeciw Bogu i prawdziwa przeciw bliźnim wyniknęła miłość. Kiedy z tych pobożnych szkół tak wiele ludzi zacnych, świątobliwych zakonników wyszło i wychodzi, *pauperes mendicantes* swoimi prowiantami uczących się żywił, a tak miasto z herezyi uwolnił i insze miasta bliższe oczyścił, że jednego heretyka teraz w tym powiecie nie masz. Trudno wypisać, co ten Wielmożny Pan węgierskiej ziemi przez te szkoły za dobrodziejstwa uczynił. Kościołów różnych, to w Krakowie na Żłobku Ojców Bernardynów, Ojców Karmelitów u Świętego Michała, na Grodku Panny zakonne, w Lublinie Ojców Karmelitanów, w Łańcucie Ojców Dominikanów, w Połonnym kościół farny i inszych tak wiele fabryk kościelnych wymurował, nadał i ufundował.

Pójdźmy dalej. Jako wiele fortec na zaszczyt i obronę Rzeczypospolitej wystawił, kędy przedtem Tatarowie jako na rzeź zajechawszy, ludzi różnego stanu wiązali i ścinali, w niewolę zabierali, niemających obrony żadnej [illegible] fortecy. Wystawił ten świątobliwy Pan fortecę Wiśnicz, z ośmdziesiąt dział, z puszkarzami, amunicyami, prochami, w której zawsze prowiantów na trzy lata bywało i wina cztery sta beczek i 400 piechoty z włości swoich wybranych. Wystawił drugą fortecę jakoby w pośród pola w Łańcucie z ośmdziesiąt dział, z puszkarzami, prochownią, prowiantami, amunicyami. Czego na sobie ta forteca doznała podczas wojny kozaczej i Rakoczego, kędy gnano do szturmu ludzi ubogich, równając nimi fossę, zkąd z konfuzyą ci nieprzyjaciele odejść musieli. Tamże zawsze trzymał *circum circa* piechoty czterysta, także wybranych z włości swoich i czterysta beczek wina dla traktamentu przyjaciół i braciej szlachty polskiej. Wystawił tenże świątobliwy Pan fortecę *antemurale* w Połonnem na Wołyniu dla wstrętu każdego nieprzyjaciela z wschodniej strony z ośmdziesiąt dział, z prochownią, z puszkarzami, amunicyami, prowiantami na trzy lata, z czterema sty piechoty wybranych z włości swoich dziedzicznych i czterema sty beczek wina, która to była forteca jako *antemurale* całej Korony Polskiej.

A cóż dalej? Lepiej milczeć niżeli wspominać, bo więcej było i jest, niżeli ludzkiej wiadomości i pamięci dojść mogło."

Po tem zwięzłem opisaniu dworu i zasług wojewody krakowskiego następuje: „Opisanie aktu weselnego, który w Łańcucie roku 1661, 18 Septembris Jaśnie Oświecony Xiążę J. M. Państwa rzymskiego, Jaśnie Wielmożny Jego Mość Pan Jerzy Sobestyan, hrabia na Wiśniczu i Jarosławiu Lubomirski, Marszałek wielki i Hetman polny koronny, generał Małej Polski, krakowski, spiski, pereasławski, chmielnicki, kazimierski, olsztyński etc. Starosta, sprawował córce swojej Jaśnie Wielmożnej Jej Mości Pannie Konstancyey, która Jej Mość była poślubiona, Jaśnie Wielmożnego Jego Mości Pana Stanisława Potockiego, Wojewody krakowskiego, Hetmana wielkiego koronnego synowi, Jaśnie Wielmożnemu Jego Mości, Panu Felicyanowi Potockiemu Sokalskiemu, Krasnostawskiemu etc. Staroście, w kościele łańcuckim farnym.

Ten akt z jaką solennizacyą, apparamentem i kosztem odprawował się, za administracyą Stanisława Czernieckiego, podstolego Żytomirskiego, teraz od tegoż potomnym do wiadomości podany wiekom roku 1697.

Najprzód przyjazd do Łańcuta J. J. W. W. J. M. P. Wojewody Hetmana wielkiego koronnego i Jego M. P. młodym, synem swoim. Dosyć ozdobny, ludzi zacnych i rycerstwa poczet niemały, koni powodnych tureckich, bachmatów szamailskich, rumaków polskich sześćdziesiąt.

W kawalkacie: przyjaciół i usaryi, pułkowników, wybornych, zacnych kawalerów, półtora tysiąca. Przeciw tym J. J. M. M. Jaśnie wielmożny J. M. P. Marszałek wielki koronny nie w mniejszym poczcie wyjechał o pół mili do wsi Głuchowa. Jaśnie Wielmożny J. M. Pan Wojewoda krakowski jechał w pośrodku, po prawej ręce J. M. P. Marszałek, a po lewej J. M. Pan Młody. Na wyjazd tych Ich M. M. do zamku Łańcu-

stan tylko zbrojnego pogotowia, który przyjęty jest na miesiące sierpień, wrzesień i październik. Różnice między kwotami preliminowanemi na czas stanu wojennego a na równie długi czas stanu zredukowanego do zbrojnego pogotowia, są nieraz bardzo znaczne.

Tak n. p. zaraz w tytule pierwszym, obejmującym płace pieniężne, kwota preliminowana na miesiące maj, czerwiec i lipiec wynosi 1,907.946 zł., na miesiące zaś sierpień, wrzesień i październik tylko 1,067.043 zł.; różnica więc wynosi 840.903 zł., czyli przeszło 44 prc. Rozumie się, że tak ogromna różnica może zajść tylko przez jednoczesną redukcyę płacy i liczby wojsk. Zresztą jedno z drugiem tak ściśle jest połączone, że jak z zaprowadzeniem stanu zbrojnego pogotowia płaca się zmniejsza, tak też z ustaniem stanu wojennego niepotrzebnie pozostawałaby liczba wojsk na stopie wojennej. Do rekrutów nadkompletnych różnica ta się nie stosuje; dlatego płaca ich jest preliminowana w jednej tylko na całe sześć miesięcy kwocie 28.470 zł. Wszystkiego razem jest preliminowanych w tytule pierwszym płac 3,003.459 złr. W porównaniu z tymże tytułem budżetu okupacyjnego kwota ta, obliczona tylko na 6 miesięcy, jest blizko jeszcze raz tak wielka jak suma płac owego budżetu na cały rok, którą przed powstaniem uchwalono w ilości 1,752.648 złr.

Tytuł drugi obejmuje wydatki na żywność i furaż w sumie 10,379.251 złr., w której najwyraźniej uwydatnia się ciężar nałożony powstaniem skarbowi. Przed powstaniem na żywność dla wojsk okupacyjnych, a to na cały rok, uchwalono tylko 2,231.098 zł. O ile poszczególne pozycye są rozdzielone wedle wspomnianych kilkakrotnie dwu przypuszczalnych okresów trzymiesięcznych, różnica między okresem od maja do końca lipca a od sierpnia do końca października jest następująca: na okres pierwszy przypada 6,173.034 złr., na drugi 3,614.670 złr., różnica czyni więc 2,558.364 zł., czyli przeszło 41 prc.; na obsługę chorych przypada na okres pierwszy 65.493 złr., na drugi 42.882 zł., różnica wynosi 22.611 zł., czyli przeszło 34 prc.

Tytuł trzeci zawiera wydatków na zakupno koni 44.922 zł., podczas gdy dla prostej okupacyi bez powstania uchwalono na cały rok 51.200 zł. Różnica między okresami pierwszym a drugim w tytule tym nie jest wielka; na okres pierwszy bowiem przypada 23.478 zł., na drugi 21.444 złr. Skromność stosunkowa liczb tego tytułu tłómaczy się tem, że widownia powstania nie jest polem dla działalności konnicy.

W tytule czwartym preliminowano na proch, materyały i rekwizyta do broni 147,700 zł., podczas gdy przed powstaniem tytuł ten w budżecie okupacyjnym na cały rok uchwalono w wysokości tylko 12,000 zł. Na utrzymanie pociągów w należytym stanie zawiera tytuł piąty wydatków 43,466 zł. W budżecie okupacyjnym na cały rok tytuł ten wynosi 46,250 zł.

Bardzo znaczny czynnik zażądanego obecnie kredytu stanowi tytuł szósty: utrzymanie robót inżynierskich i budowli w należytym stanie, i nowe budowle fortyfikacyjne, ubikacyjne, drogowe 5,949,000 zł., podczas gdy przed powstaniem uchwalono w tym tytule tylko 655,000 zł.

Tytuł siódmy na zastąpienie zniszczonych mundurów, pościeli i t. p. nowemi, przeznacza 1,771,074 zł., która to suma znowu wyraźnie uwydatnia koszta spowodowane powstaniem, gdy ją porównamy z uchwaloną przed powstaniem na cały rok sumą 203,262 zł. O ile pozycye tego tytułu nie zawierają wydatków na administracyę i rekrutów, są one podzielone wedle dwu okresów wyżej wspomnianych, a mianowicie wynoszą w okresie od maja do końca lipca 770,988 zł., w okresie od sierpnia do końca października 325,542 zł., tak, że różnica czyni 845,446 zł., czyli około 58 prc.

Koszta lazaretowe objęte tytułem ósmym, są preliminowane na okres pierwszy w kwocie 571,509 zł., na drugi w kwocie 373,638 zł.; różnica wynosi przeto 197,871, czyli przeszło 34 prc. Razem na oba okresy czyni to 945,147 zł., podczas gdy budżet okupacyjny, uchwalony na cały rok przed powstaniem, zawiera w tym tytule 246,708 zł.

Idzie nakoniec tytuł dziewiąty: wydatki ogólne w sumie 1,448,981 zł., w której same koszta marszów są obliczone na 1,044000 zł. Tytuł ten w całorocznym budżecie okupacyjnym uchwalony był w sumie 979,334 zł,, z których na same drogi żelazne, wcale nie objęte kredytem teraz zażądanym, przypadało 505,000 zł.

Gdy zliczymy wszystkie różnice między kwotami, szczegółowo preliminowanemi, na dwa przypuszczalne okresy różnego stanu rzeczy, otrzymamy 4,067,229 zł., o którą to kwotę podwyższyłyby się w objętych preliminarzem sześciu miesiącach wydatki, gdyby nie nastąpiła możliwość zredukowania płac i liczby wojsk.

Jakkolwiek wydatki na stłumienie powstania w pewnej cząstce, niedającej się obliczyć, odnoszą się do Krywoszy, jednak w całości idą na wspólny rachunek monarchii austro-węgierskiej, a mianowicie na rachunek kosztów okupacyi Bośnii i Hercegowiny. Możemy przeto zszeregować zwykły budżet okupacyjny z uchwalonym już przed niespełna trzema miesiącami i z zażądanym teraz kredytem na stłumienie powstania. Zwykły budżet okupacyjny na r. 1882 wynosi 6,177,500 zł., które, dodawszy do uchwalonych już na powstanie 8 milionów i do zażądanych teraz 23,733,000 zł., otrzymamy razem 37,910.500 zł. wydatków r. 1882 na Bośnię i Hercegowinę, z której to sumy przypada na skarb węgierski 11,847,897 zł., na skarb austryacki zaś 26,062,603 zł.

Przy tej sposobności zestawiamy wszystkie wydatki okupacyjne, począwszy od r. 1878, a z pominięciem około 10 milionów wydanych na wsparcia dla wychodźców z Bośnii i Hercegowiny, którzy na terytoryum monarchii szukali schronienia. Rok 1878 kosztował w okrągłej liczbie 105,092,000 zł., na r. 1879 przyzwolono 30 milionów, a kosztował 32,640,000 zł., na r. 1880 przyzwolono 8,045.000 zł., na r. 1881 zaś 6,338.000 zł., co wszystko razem czyni 152,085,000 zł. Dodawszy do tego powyższą sumę roku bieżącego, otrzymamy ogółem 189,995,500 zł., czyli w okrągłej liczbie 190 milionów.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Szczegóły porażki Bu-Amemy.)

Jeden z dzienników marsylskich otrzymał z Saidy pod dniem 7 b. m. następujące szczegóły o bitwie, w której wojska francuskie zadały ciężką klęskę partyzantom Bu-Amemy w południowym Oranie:

„Przed kilku dniami — pisze korespondent — władze francuskie zostały zawiadomione przez emisaryuszów że Bu-Amema zreorganizowawszy swój oddział i zaopatrzywszy go w żywność, posuwa się ku północy. Postanowiono go uprzedzić i komendant Mermet otrzymał rozkaz wyruszenia naprzeciw niemu. Rozkaz ten został wykonany w największej tajemnicy i z pospiechem prawie bezprzykładnym.

Według doniesień Bu-Amema miał się znajdować nad rzeką Fendi, wpadającą do rzeki Zuffana na południe od Figuig, w odległości blisko 200 kilometrów od stanowiska, które zajmowała kolumna Mareta. Przednia straż tej kolumny złożona z dwóch kompanii strzelców pieszych, szwadronu strzelców afrykańskich i plutonu spahów pod dowództwem komendanta Catroux zrobiła w ciągu dwóch dni i jednej nocy 160 kilometrów drogi i d. 1 kwietnia stanęła już w bliskości rzeki Fendi. Ażeby tego dokazać, strzelcy piesi musieli dosiąć mułów. Zatrzymywano się tylko przez czas potrzebny do wypoczynku i posilenia zwierząt. Szybki ten marsz pozwalał spodziewać się, że nieprzyjaciel nie mógł zostać przestrzeżonym i będzie zaskoczony nagle.

Komendant Catroux dał wypocząć przez noc swym ludziom i przygotował wszystko do uderzenia nazajutrz o samym świcie na powstańców.

Bu-Amema jednakże otrzymał, chociaż już późno, wiadomość o nadejściu Francuzów. Że się nie spodziewał tak nagłego spotkania dowodzi to, iż rozbił namioty i urządził formalny obóz, potrzebował zatem dosyć długiego czasu, aby go zwinąć i cofnąć się. Gdy Francuzi nadeszli powstańców już nie było, świeże tylko ślady świadczyły o ich niedawnej bytności i komendant Catroux postanowił puścić się w pogoń za nieprzyjacielem.

Po kilkogodzinnej pogoni oddział francuski spotkał rzeczywiście powstańców, którzy widząc, że ucieczka jest niemeżebną zatrzymali się w jednym z wąwozów i tu przygotowali się do walki. Pierwsza uderzyła na nich kawalerya, ponieważ strzelcy piesi w szybkiej pogoni nie mogli dotrzymać kroku i pozostali w tyle. Gdy piechota przybyła na pole walki, powstańcy byli już zupełnie pobici i uchodzili w nieładzie, pozostawiwszy 52 zabitych.

Francuzi zdobyli sztandar, 80 namiotów, w tej liczbie namioty Bu-Amemy, 26 jego żon i dzieci, znaczną liczbę dywanów, wielką ilość jęczmienia, daktyli i różnego prowiantu. Ze strony francuskiej zginął jeden strzelec afrykański a trzech raniono.

Pogoń trwała aż do nocy i miano ją prowadzić nadal dnia następnego. Ucieczkę Bu-Amemy przypisać należy szczęśliwemu tylko przypadkowi, lecz żona jego i dzieci są zakładnikami, za pomocą których władze francuskie spodziewają się wymódz na Bu-Amemie poddanie się, coby było ważnym krokiem na drodze pacyfikacyi południowego Oranu.

(Sprawa Amerykan w Irlandyi).

W liczbie osób aresztowanych w Irlandyi na mocy *Coercion-Actu*, czyli bilu nadającego rządowi wyjątkową władzę, uwięziono także pewną liczbę Irlandczyków, którzy się naturalizowali w Stanach Zjednoczonych. Na wiadomość o ich aresztowaniu dzienniki Stanów Zjednoczonych zaczęły domagać się bardzo żywo sądu lub uwolnienia uwięzionych, zaś rząd waszyngtoński wniósł do gabinetu Saint James naglące przedstawienia w tym duchu. Gabinet angielski wobec tych żądań znalazł się w trudnem położeniu. Oddanie pod sąd uwięzionych równałoby się ich uniewinnieniu, ponieważ sądy przysięgłych w Irlandyi z pewnością nie uznałyby ich winy, zaś przeciw przetrzymywaniu w areszcie bez wyroku sądowego rząd amerykański miał słuszne prawo protestować. Było wprawdzie w mocy rządu angielskiego wypuścić uwięzionych bez oddawania ich pod sąd, jest jednak rzeczą naturalną, że gabinet angielski wahał się z uczynieniem takiego kroku, gdyż byłoby to niejako daniem patentu każdemu Irlandczykowi, który się naturalizował w Ameryce, na agitowanie bezkarne w swojej dawnej ojczyźnie, czego tembardziej obawiać się muszą władze angielskie, że Irlandczycy, chociaż przyjmują naturalizacyę amerykańską i *pro forma* wyrzekają się pierwotnej swej ojczyzny, faktycznie nawet za Oceanem pozostają jej wiernymi.

Ociąganie się rządu angielskiego z uczynieniem zadość reklamacyom Stanów Zjednoczonych wywołało w Ameryce bardzo silne głosy przeciwko Anglji. W d. 3 b. m., jak donosiliśmy, odbyło się w Nowym Yorku pod prezydencyą mera tego miasta zgromadzenie ludowe tak liczne, jak nie było jeszcze przykładu od czasu walki o wybór prezydenta. Stronnictwo demokratyczne amerykańskie, które nie pomija żadnej okazyi, ażeby pozyskać sobie żywioł irlandzki, głównie było reprezentowane na tem zebraniu.

Jeden z mowców tego zgromadzenia oświadczył, iż może zapewnić, że rząd Unji nie zaniedbuje niczego dla obrony praw obywateli amerykańskich i że ogłoszenie korespondencyi prowadzonej w tej sprawie z gabinetem angielskim zupełnie zaspokoi honor narodowy. „Za dziesięć dni — dodał ten mowca — będziemy mogli zgromadzić się na nowo, bądź to dla przyklaśnięcia uwolnieniu więźniów, bądź z innego, poważniejszego powodu“.

W d. 5 b. m. sekretarz stanu spraw zagranicznych Frelinghuysen zawiadomił prezydenta Arthura, że otrzymał oznajmienie, iż więźniowie z wyjątkiem trzech zostali już wypuszczeni, nadmienił jednak zarazem, że według innych doniesień zostaje ich jeszcze w areszcie pięciu O'Connor, Hart, Walsh, Dalton i White. Wznowiono zatem negocyacye, ażeby uzyskać uwolnienie wszystkich uwięzionych obywateli amerykańskich.

(Książę Wjazemski o Rossyi).

W Petersburgu wydał hr. Szeremetjew w języku rossyjskim siódmy tom dzieł księcia Piotra Andrejewicza Wjazemskiego, który zawiera przeważnie krytyki, rozprawy ekonomiczno-społeczne i listy spółczesne. Listy te odnoszą się prawie wyłącznie do okresu najsilniej w Rossyi rozbudzonego ruchu słowianofilskiego w latach 1875 — 1876 i wojny rossyjsko-tureckiej. Książę Wiazemskij znany z liberalnych tendencyj, ale pragnący rozwoju normalnego, swojej ojczyzny mówi w jednym z listów do hr. Szeremetiewa o stosunkach prasy, o cenzurze, a następnie przechodzi do poglądów na wewnętrzny stan Rossyi i politykę rządu wobec zagranicy i Słowian. Rozprawa ta polityczna w formie listu brzmi w streszczeniu:

„Spragniony pan jesteś wiadomości, które podają dzienniki, ja natomiast jestem niemi odurzony i jakaś mgła nieprzenikniona zasłania mi oczy. Prenumeruję pięć dzienników i jestem tak małoduszny, że czytuję wszystkie, ale nie mogę z nich być mądrym. Dzienniki francuzkie kłamią, ale dzienniki rossyjskie kłamią niemiłosiernie i bez zająknienia. Następny numer zaprzecza temu, co powiedział poprzedni. W ogóle wszystko, cokolwiek zachodzi w sprawie wschodniej, robi wrażenie snu trapiącego i odurzającego.

„Rządu nie widać i nie słychać a na widowni publicznej czynni są X oraz XX i współka. Oni decydują o losach Rossyi i Europy. Jeżeli mają rząd za sobą, to jest to według mnie za mało, jeżeli zaś nie mają poparcia rządu, jest to znów aż nazbyt wiele. Nie ma w tem ani odrobiny politycznej godności, ani politycznej sumienności, nie mówiąc już nic o politycznym rozumie albo rozwadze. Wszystkie groble zostały zerwane a rozhukany żywioł szaleje i rozlewa się na wszystkie strony; fale jego pochłoną wiele

---

ckiego, który był w piątek, z dział dwunastu pułkartani, których było dwanaście na wał wytoczonych, dano ognia dwakroć, to jest 24 razy.

Po ślubie, który był w kościele w niedzielę, dano ognia z tychże dział 24 razy. Napowrót z kościoła do zamku tychże Jaśnie Wielmożnych Ich Mościów, dano ognia razy 24.

Za zdrowie Króla J. M. gdy wypijano, dano ognia 24 razy.

Za zdrowie J. W. M. P. Hetmana wielkiego koronnego, gdy wypijano, dano ognia 24 razy.

Za zdrowie rycerstwa wszystkiego, gdy wypijano, dano ognia 24 razy.

W paracie piechoty cudzoziemskiej we dnie i w nocy stało 1200.

Po wałach piechoty węgierskiej stało we dnie i w nocy 600.

Piechoty do noszenia potraw było 600.

Zbudowano *circum circa* około pałacu w zamku pokojów dla pułkowników z tarcic 40.

Posłów z upominkami tak cudzoziemskich jako i panów możnych i rycerstwa, obojga narodów, które przez trzy dni, a drudzy prywatnie oddawali, było 1500. Co twierdził regestr, do którego się Ich Mość Panowie posłowie wpisywali.

Jeszcze na onczas w zamku łańcuckim od Xiążęcia Siedmiogrodzkiego Jerzego Rakoczego w zastawie więźniami były Xiążęta Siedmiogrodzkie.

Jaki rozchód był na tem weselu, który był w mojej dyspozycyi, snadno się domyśleć może każdy z liczby kucharzów, których było siedmdziesiąt i pięć, a tych zwożono z różnych miejsc, z Warszawy, Krakowa i Lwowa.

Kuchen wielkich cztery i kuchmistrzów czterech. Z osobna pasztetników sześć, cukierników czterech Francuzów, którzy na miejscu w Łańcucie cukry do wetów robili, które kosztowały dobrej monety dwadzieścia tysięcy.

A jeżeli masz *curiositatem* wiedzieć tego aktu rozchód, masz naprzód mięsny, bo we wtorek był post do ś. Matheusza, a we środę suchedni. Obroki zaś na dwory, dosyć hojne na folwarkach dawano.

A to na same stoły rozchód masz takowy: wołów karmnych 60, cieląt 300, baranów 500, kapłonów karmnych 3000, kapłonów dworowych 3000, kur prostych 8000, kurcząt par 1500, gołębi par 1500, indyków młodych 1500, indyków starych 500, kaczek swojskich 1500, gęsi karmnych 500, wieprzów karmnych 30, prosiąt 120.

Zwierzyna: Jeleni 24, danieli 30, zajęcy 300, kóz dzikich 10, sarn 45, dzików 4.

Ptaki: Jarząbków par 1000, kuropatw par 1000, ptaszków rożenków 3000, gęsi dzikich 500, cyranek 360, dropi 52.

Legumina: Słoniny połci 100, jajec kop 300, masła fasek 75. Inszych legumin tu nie piszę, mąk etc., bo u tego Pana obfitość była wszystkiego, jakoby wszystko z nieba padało, dla zwyczajnego rozchodu J. W. J. M.

Korzenie jednak kładę dla wiadomości potomnym wiekom. Korzenie na tym akcie weselnym: pieprzu kamieni 4, imbieru kamieni 3, szafranu funtów 5, cynamonu pół kamienia, goździków pół kamienia, kwiatu muszkatowego pół kamienia, gałek muszkatowych pół kamienia, migdałów kamieni 12, ryżu kamieni 15, cukru kamieni 20, faryny kamieni 30, rożenków wielkich kamieni 8, rożenków drobnych kamieni 8, kminu funtów 6, kasztanów kamieni 3, bronelli kamień 1, dachteli kamień 1, pistaci kamień 1, pineoli kamień 1.

Ryby na wtorek, bo był post: szczuk głownych 100, szczuk podgłownych 100, łokietnic 200, półmiskowych 300, karpi ćwików 100, karpi miśnych 200, karpi półmiskowych 500, karasi wielkich 1500, okoni wielkich 1500, linów wielkich 500, sztokwiszu kamieni 10, playtasów kamieni 3, najnog bareł 3, łososi gdańskich 10, flader kamieni 3, perek kamień 1.

Korzenie na tym akcie weselnym: kaporów garcy 12, limonij 3000, oliwek garcy 50, pomarańcz 500, cytryn świeżych 1000, oliwy kamieni 6, soku cytrynowego gar. 6., sardelli baryłeczek 10, sera holenderskiego kamieni 2, makaronów włoskich kamień 1, octu winnego pipa 1, szołder 60, ozorów wędzonych 200, salsesonów kamieni 1, złota malarskiego xiąg 6, papieru szarego ryz 12, papieru białego ryz 6.

Wina wypili węgierskiego beczek 270, wina włoskiego, białego i czarnego lad 6.

Ryby na środę: szczuk głównych 30, łokietnic 160, półmiskowych 1000, karpi ćwików 60, karpi półmiskowych 1200, karasi dobrych kop 12, okoni dobrych kop 12, linów wielkich kop 40, leszczów kop 24, łososi świeżych 10, raków korcy 10, oleju kwart 1000.

To trzeba wiedzieć, że tam był takowy traktament i wygoda gościom, że do wszystkich pokojów otwierano kluczem generalnym, a na śniadanie i wieczerzę, stoły wszystkich gości zastawowano, lubo goście spali i jeść nie chcieli; i win dostatek przy potrawach nanoszono. — A trwał ten solenny bankiet od piątku do drugiego piątku i szczęśliwie bez wszelakiej zwady zakończony.“

E.

w swojem łonie. Skoro kiedyś wybuchnie wojna między Francyą a Prusami, to sympatye narodowe, tak samo jak podczas ostatniej wojny znajdą się po stronie Francyi. Ale czyliż wtedy rząd pozwoli Rossyanom zaciągać się pod sztandary francuskie i dostarczać Fracuzom wojowników, broni, pieniędzy i wszystkiego, czego potrzebują do prowadzenia wojny? Nie przystoi rządom ulegać porywom sentymentalnym: obowiązkiem ich kierować się zasadami. Rząd bez trwałych zasad gra tylko w ślepą babkę. Prócz tego zresztą nie wierzę w świadomość i istotne poczucie obecnego ruchu narodowego. To nie ruch rzeczywisty, ale konwulsye, coś w rodzaju choroby św. Wita. Rossyanin ulega pokusie peryodycznego oszołomienia, a jest ono taką samą egzaltacyą, chociaż w rozmiarach bez porównania większych, niż owa egzaltacya w teatrze, gdy którą z księżniczek teatralnych zasypują kwiatami kosztującemi tysiące rubli, chociaż wielu nie ma więcej nad piętnaście kopiejek w kieszeni. I takiemi to dyssonansami i hałaśliwem szaleństwem, zdaje się nam, iż jesteśmy zdolni wprawić Europę w zdumienie i oskrzydlić ją.

„W pierwszej chwili ruchu słowiańskiego panowała u nas cisza zupełna. Krzyczały tylko dzienniki same. Ministerstwo zabroniło ziemstwom wysyłać pieniądze Słowianom, gdyż zauważyło bardzo roztropnie, że pieniądze ziemstw niezbędne są towarzystwom rolniczym oraz na potrzeby ludu i w tym celu są zbierane. Ale dzienniki zaczęły jeszcze głośniej krzyczeć i występować jak szalone i przekrzyczały w końcu ministerstwo i rząd. Odtąd rozpoczęła się swawola i prawdziwe oszołomienie. Wszyscy upajają się patryotycznemi mętami ze słowiańskiej nalewki z belladoną na deser. Lud nie mógł sobie żadną miarą życzyć wojny a jednak w skutek nierozwagi wołał o wojnę. Wojna jest dla nas nietylko szkodliwą, ale może być zatratą naszej egzystencyi. Doprowadzić może do bankructwa państwowego. My nie mamy, jak Francuzi, miliardów w kieszeniach kamizelki, nie mówiąc już o innych złych skutkach każdej wojny. Nie wątpię bynajmniej, że u nas są zwolennicy wojny, ale najwięcej ich jest pomiędzy krzykaczami słowianofilskimi i dziennikarzami. Nie chcę nikogo denuncyować, ale mam takie silne przekonanie. Widzieć Rossyę w rękach X i XX, to dla mnie myśl przerażająca. Rząd znika po za nimi — *qui tacet, consentit.* Rząd zatem popiera w milczeniu ten bezład polityczny i może za to drogo zapłacić. Rossya, to nie Anglia, gdzie ogólne ruchy wielkich mas ludowych są narodowo-politycznym zwyczajem. Ale tam są także państwowo-polityczne instytucye, które utrzymują takie ruchy w równowadze, kierują niemi i umieją je utrzymać w granicach prawa. U nas nie ma czegoś podobnego, u nas brak prawnych grobli i upustów, ażeby przelewające się fale zatamować.

„Posiadamy władzę legalną, a ta nie powinna pozwalać na to, ażeby ją rozbrajano, nietylko w interesie samozachowawczym, ale ponieważ zarazem jest jej obowiązkiem chronić lud i państwo. I jakiż morał wynika z hałasów naszej prasy? Właśnie ten, że opinia publiczna silniejszą jest i potężniejszą od rządu, że obecnie właśnie nastał okres panowania opinii. *X* wysyła telegramy i rozkazy całej Rossyi, wysyła pełnomocników swoich do wszystkich miast za pośrednictwem prasy. Jest to taki chaos, że trudno prawie wierzyć własnym oczom i uszom. A kimże lub czem jest ten X, któremu duchowieństwo przesyła błogosławieństwa, za którego odprawia nabożeństwa, któremu Rossya szle adresy gratulacyjne? Co on takiego zrobił? Oto wojuje słowem z Turkami, i to wszystko. Tutaj on ich pobija, a tam oni jego tłuką podobnie. Działalność taka tylko wtedy byłaby usprawiedliwiona, gdyby mogła Konstantynopol lub Sedan zdobyć w sześciu tygodniach. Ale nasz wojownik bardzo daleko się znajduje tak od Konstantynopola jak od Sedanu. Sprowadził on tylko Turków do Serbii i zdał im ten kraj na rabunek i spustoszenie. Ten Hannibal, ten Washington żebrze u Rossyi o krew rossyjską, o pieniądze, o oficerów, buty i szarpie. Ten hetman nie umiał się zaopatrzyć w szarpie. Ale nie gorsi są także Serbowie.

„Rossya uwolniła się własnemi rękami naprzód z pod jarzma mongolskiego, a potem otrzęsła się z jarzma napoleońskiego i nie żebrała, nie prosiła pomocy u sąsiadów. Czyliż tedy powinniśmy naprawdę naszą krew, a może nawet naszą przyszłą pomyślność poświęcać, ażeby się dobrze powodziło Serbom? Ależ Serbowie są dla siebie a Rossyanie także tylko dla siebie. W tem nasz największy błąd, nasze najpotworniejsze niezrozumienie rzeczy, że się uważamy więcej za Słowian, niż Rossyan. Rossyjska krew, to dla nas rzecz podrzędna, naprzód bowiem idzie miłość słowiańska. Zjednoczenie w wierze nie ma tu nic do rzeczy. Francuzów wiąże również z Polakami taka jedność wyznania. A cóżeśmy mówili, gdy Francuzi ujmowali się za rokoszującymi Polakami? Wojna religijna, to najokropniejsza z wojen i jest w naszych czasach anomalią, anachronizmem. Wszakże Turcy niewinni temu, że ich Bóg stworzył Mahometanami, a jednak żądamy od nich cnót chrześciańskich. To straszna niedorzeczność. Wypędźcie ich z Europy, albo ochrzcijcie ich, jeżeli to potraficie, a jeżeli nie, to dajcie im spokój ze swoją kwestyą wschodnią, aż ją rozwiąże czas, który znajdzie na to lepszą radę. Lecz sprawę wschodnią łatwo wprowadzić na porządek dzienny, a my jesteśmy w tem rozmiłowani, tylko, że nie umiemy na mocnej podstawie nadać jej odpowiedniego kierunku. Kiedy Napoleon III wprowadził na widownię sprawę włoską, to miał przygotowane środki różnego rodzaju, my zaś drażnimy i jątrzymy Turków najniesumienniej przez panów *X* i *XX*, oraz przez kompanie sanitarne przy odgłosie doboszów, rozlewie szampańskiego wina i wrzawie wojennej, a to ubliża wielkości Rossyi. Przekonany jestem, że gdyby policya zabroniła tych wszystkich „hurra“ i „pozdrowień“ przy odjeździe ochotników, to odprowadzaliby ich tylko płaczący krewni, bez owych patryotycznych orgij.

„*Il est grand, il est beau de faire des ingrats.* Tak mówi poezya, ale nie mówi tego polityka. Lepiejby nam było mieć obok siebie słabą i niknącą na wycieńczenie Turcyę, niż młodą, silną i demokratyczną Sławonię, która będzie nas się bała, lecz żadną miarą kochać nas nie będzie. I kiedy zresztą przydali się nam na co ci Słowianie? Rossya jest dla nich dojną krową, ale niczem więcej. Wszystkie ich sympatye zwracają się mimo to ku Europie zachodniej. My jednak, my pozwalamy wysysać się aż do krwi. Mógłbym o tem jeszcze wiele powiedzieć, bo moja żółć i moje zarzuty jeszcze się ani do połowy nie wyczerpały. Musisz pan jednak na to poczekać. I tak już musiałem pańskie słowiańskie nerwy rozjątrzyć moim pesymizmem. Przechowuj pan moje listy... Pragnąłbym, ażeby potomność przekonała się, że w oszołomionej Rossyi było także i kilka trzeźwych głów i głosów.“

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminom Załuże w powiecie jaworowskim, Trościaniec w powiecie śniatyńskim i Czermna w powiecie jasielskim każdej po 100 zł. zapomogi na budowę szkoły.

= **Jego Król. Wysokość** generał-komendant ks. Wilhelm Wirtemberski wyjechał wczoraj ze Lwowa.

= **Kapituła lwowska** obrządku rzymsko-kat. ofiarowała 50 zł. na wsparcie pogorzelców żmigrodzkich.

— **Najnowsze dzieło Matejki,** *Hołd pruski* jak się dowiaduje *Czas*, wystawione będzie na widok publiczny w Krakowie od jutra.

— **W kasynie miejskiem** w sobotę odbędzie się koncert wokalny. Początek z uderzeniem 8 wieczór.

(-) **Koło literackie.** Najbliższe posiedzenie *Koła literackiego* odbędzie się w piątek w sali kasyna miejskiego o godzinie siódmej wieczorem. Po wyborze nowych członków nastąpi odczyt prof. dr. L. Bilińskiego „O skarbowości za Stefana Batorego“ na podstawie dzieła A. Pawińskiego.

= **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Śniatynie, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 15 maja, zaś wybór uzupełniający trzech członków Rady powiatowej w Rohatynie, a mianowicie jednego członka z grupy większych posiadłości na 16 maja, jednego członka z grupy miast na 17 maja i jednego członka z grupy gmin wiejskich na 22 maja bieżącego roku. Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

* **Statystyka policyjna.** W marcu bież. roku aresztowały organa c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie: Za rabunek 5, za gwałt publiczny 2, za puszczanie w obieg fałszywych banknotów i monet 2, za kradzież 146, za pobicie i skaleczenie 18, za sprzeniewierzenie 16, za oszustwo 18, za obrazę straży 23, za prędką i nieostrożną jazdę 24, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 6, za lekkie i zupełne opilstwo 112, za burdy uliczne i tamowanie przejścia na chodnikach 131, za nałogowe żebranie i włóczęgostwo 519 osób. Ze sądów karnych po odbytej karze dostawiono policyi 231 osób. Z ogólnej tej liczby przyaresztowanych odstawiono do c. k. sądów karnych 313, magistratowi zaś oddano dla braku przytułku i zatrudnienia, celem zbadania przynależności gminnej i wydalenia szupasem ze Lwowa 223. W szpitalu umieszczono 28 osób, resztę zaś traktowano policyjnie. Oprócz tego ukarano za przekroczenie regulaminu dorożkarskiego 52, za przekroczenie służbowe 30, za dręczenie zwierząt 11 osób. Pociągnięto do odpowiedzialności 6 szynkarzy za nieprzestrzeganie godziny policyjnej i za przekroczenia przepisów meldunkowych 16 osób. Wypadków samobójstwa było 2.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani A. K. z pomieszkania pugilares z kwotą 15 zł. i parę kolczyków złotych, panu M. W. pierścionek złoty z rautem wartości 23 zł. a p. A. W. z wozu surdut czarny. Złożono w policyi głowę cukru, porzuconą przez ściganego złodzieja, tudzież 30 zeszytów czasopisma pod tyt. *Świat illustrowany*, zakwestyonowanych z powodu podejrzanego posiadania.

— **O pożarze teatru** w Szwerynie znajdujemy w ostatnich dziennikach niemieckich następujące szczegóły: W teatrze nadwornym w Szwerynie dawano w niedzielę *Roberta i Bertranda;* górne zwłaszcza piętra sali były mocno obsadzone widzami. O godzinie trzy kwadranse na dziewiątą spostrzeżono z zewnątrz, że pali się dach po stronie zachodniej gmachu. Z ulicy też zaniesiono alarm do sali teatralnej, mimo iż odźwierni bronili wstępu wdzierającym się tam ludziom. Wielki książę, który znajdował się na przedstawieniu w jednej z lóż *proscenium*, w pierwszej chwili otrzymał uspokajające doniesienie, że jest to tylko ślepy alarm, przemówił więc w tym duchu do publiczności i kazał grać orkiestrze. Ze sceny uspokajali publiczność także aktorowie i pompierzy. Panika powoli już przechodzić zaczęła w wesołość, gdy się rozległy ponowne okrzyki trwogi. Teraz zaczęto wychodzić, ale w takim porządku, że sala nawet bez używania drzwi rezerwowych szybko i bez najmniejszego wypadku została opróżnioną. Aktorowie sami wynieśli ze sceny na rękach 40 dzieci, które brały udział w przedstawieniu. Zasłona żelazna sprawiła się bardzo dobrze, ale woda w hydrantach nie wystarczała do stłumienia ognia. W 20 minut później scena i amfiteatr stały w płomieniach, które o dobry kwadrans potem ogarnęły także trakt wschodni gmachu z salą koncertową. Jeden z pompierów nie został dotąd odszukany, zapewne zginął w płomieniach. Techniczny personal teatru spełnił wzorowo swoją powinność. Kasę uratowano, inwentarz natomiast tylko w bardzo małej części. Wielki książę osobiście przez całą noc kierował dziełem ratunku. Zagrożone było sąsiednie muzeum, lecz powiodło się w końcu zlokalizować pożar. — Pogorzały teatr zbudowany został przez architekta Demmlera w latach 1832—1835.

— **Bandyci** pod Sciara w Sycylii, przebrani za żołnierzy, porwali z drogi i uprowadzili z sobą w góry generalnego dyrektora banku sycylijskiego. Żądają od niego 75.000 lirów okupu.

— **Morderstwo na kolei.** Na torze kolejowym między Calais a Boulogne znaleziono w tych dniach mocno poszarpane zwłoki młodego Anglika, nazwiskiem Willoughby. Dochodzenie okazało, że człowiek ten w towarzystwie dwóch innych Anglików wyjechał z Paryża, i po raz ostatni widziany był później w Boulogne. Zachodzą poszlaki, że został on w wagonie zrabowany i zamordowany przez owych dwóch towarzyszy, którzy następnie trupa wyrzucili na tor.

— **Przyrząd balistyczny.** Fachowe czasopisma wojskowe *Oe.-ung. Wehr-Ztg* i *Vedette* w ostatnich numerach zajmują się żywo przyrządem pomysłu majora Ludwika A. Kraińskiego, nazwanym *Ballistikon* a służącym do konkretnego oznaczania prawideł ruchu pocisków wyrzuconych z dział i broni ręcznej. Rzeczone pisma wyrażają się z wszelkiem uznaniem o pomyśle naszego ziomka, który od dawna zarówno w kołach wojskowych monarchii jak i zagranicą ma sławę znakomitego teoretyka wojskowego, a już wydanem przed laty dziełem p. t. „Wydoskonalenie wojenne piechoty austryackiej w porównaniu z pruską“, zwrócił był na siebie uwagę kół wspomnianych. Najnowsza instrukcya dla c. k. wojsk pieszych uwzględnia też zasady „ballistykonu“ majora Kraińskiego.

— **Amerykańscy milionerowie.** Nowojorski *Star* opowiada: Przed wojną domową Stany Zjednoczone posiadały niewielu tylko mężów takich, którzy „warci byli“ pięć milionów dolarów. Stewart większą część olbrzymiego swego majątku zebrał był właśnie podczas owej wojny i w ciągu kilku lat późniejszych. Większa część dzisiejszych naszych Krezusów przed 25 laty należała do „uczciwych ubogich“. Dziś p. William H. Vanderbilt rozporządza 65 milionami dolarów w obligacyach Stanów Zjednoczonych i 50 milionami dolarów w akcyach nowojorskiej kolei centralnej oraz drogi żelaznej Gudson-River, a nareszcie 50 milionami dolarów w innych walorach, tudzież ogromnym majątkiem w realnościach i dobrach ziemskich, tak, że obecnie „wart jest“ do 300 milionów dolarów (600 milionów guldenów). W hierarchii dzisiejszych milionerów amerykańskich po Vanderbilcie idzie p. Jay Gould, którego oceniają na 100 milionów dolarów; dalej p. Makay, który na giełdzie nowojorskiej wart jest 50 milionów; p. Crocker także wart 50 milionów; p. John Rockefeller, jeden z pensylwańskich potentatów naftowych, 40 milionów; p. Huntington 20, D. O. Mills 20, senator Fair 30, p. Stanford 40, p. Russel Sage 15, I. A. Keene 15, S. I. Tildan 15 milionów. Po 10 milionów dolarów zapłaconoby za pp. E. D. Morgana. Samuela Sloan, Komandora Garrison; po 5 milionów za pp. Cyrusa, W. Fielda, Hugh'a Jenetta, Sidney Dillon'a, I. de Navarro, John Garret'a i W. W. Astor'a.

— **Ciekawy wyrok.** Przed sądem ławniczym w Toruniu toczył się przed kilku dniami proces przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi *Gazety Toruńskiej* o obrazę niejakiego p. Wienera. *Gazeta* wystąpiła w roku zeszłym dość ostro przeciw p. Wienerowi, za to, iż odważył się żądać, aby na uroczystości jubileuszowej na cześć dra Łożyńskiego nie wolno było nikomu z Polaków „nudzić“ Niemców rozwlekłemi mowami polskiemi. P. Wiener rozgniewał się i zaniósł skargę. Obrońca redaktora *Gazety Toruńskiej* dowodził, że należy uważać ów artykuł za dozwoloną prawem krytykę niotaktownego postępku. Oskarżyciel publiczny przyznał p. Wienerowi słuszność co do zrobienia uwagi, aby na uroczystości na cześć urzędnika pruskiego nie nudzono gości niemieckich mowami polskiemi — na co odpowiedział obwiniony, że gdy po wystąpieniu dra Wienera z komitetu jubileuszowego uroczystość się odbyła, przemówił p. Slaski po polsku wobec reprezentantów rządu, których mowa polska bynajmniej nie nudziła. Koniec końców redaktor, p. Derdowski skazany został: 1) za artykuł, w którym wzmiankowane jest pochodzenie żydowskie p. Wienera, słowami: „oto żyd“ i t. d., na 10 mark kary; 2) za zarzut braku wychowania, uczyniony tamże p. Wienerowi na 10 mark kary; 3) za zarzut sięgania po wyższe urzędy lub ordery (kara najcięższa), na 20 mark; 4) za zarzut nieprzyzwoitości i braku zewnętrznego poloru, na 10 mark. Razem 50 mark kary pieniężnej, albo 10 dni aresztu. Radę *Gazety Toruńskiej*, aby po znanych zajściach nikt nie zasiadał z p. Wienerem przy jednym stole, uważał sąd ławniczy za osobiste zdanie redaktora — niepodlegające karze.

OSTATNIA POCZTA

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych Rady państwa rozdano posłom przedłożenia rządowe, obejmujące kredyty uzupełniające, mianowicie 272.350 złr. na ustanowienie rewizorów bydła, oraz 148.000 na powiększenie liczby żandarmów kontrolujących w okręgach nadgranicznych Galicyi i Bukowiny. Wydatki te, jak powiedziano w umotywowanych przedłożeniach, spowodowane zostały przeprowadzeniem ustawy o środkach przeciw zarazie na bydło. Nadto rozdano przedłożenie o uwolnieniu od należytości kontraktów zmierzających do zalesienia Karstu. Przedłożenie o czesko-morawskiej kolei transwersalnej przekazano komisyi kolejowej. Następnie komisya prawnicza zdawała sprawozdanie z projektu ustawy o uznawaniu za zmarłe osób zaginionych i o dowodach śmierci.

Dep. Kopp, zabierając głos w tej sprawie, nie uważa za stosowne wydawania ustawy szczegółowej zamiast ogólnej, oświadcza się zatem przeciw przedłożeniu.

Deput. Grünwald podnosi korzyści przedłożenia wobec dotychczasowego postępowania przy uznawaniu wypadków śmierci; zawiera ono bowiem bardzo ważne ulgi dla ludności.

Dep. Jacques przyłącza się do wywodów Koppa i wnosi, aby przedłożenie odesłano napowrót do komisyi prawniczej, z poleceniem wypracowania projektu ustawy szczegółowej, o uznawaniu za zmarłe osób zaginionych, szczególnie ze względu na ofiary pożaru *Ringtheatru.*

Dep. Madejski odpowiada Jacques'owi na jego wywody teoretyczne, że w mowie będąca ustawa uwzględnia przedewszystkiem praktyczną stronę życia, przedstawia same tylko korzyści, że dalej bezpośrednie postępowanie i wydzielenie takowego ze spraw spornych jest bardzo ważnem, zaleca zatem przyjęcie ustawy.

Po odparciu zwycięzkiem przez przedstawiciela rządowego radcę dworu Harosowskiego wszystkich podniesionych zarzutów przeciw ustawie, wniosek dep. Jacques'a został odrzucony i rozprawa ogólna zamknięta, poczem projekt ustawy bez zmiany i bez dalszych rozpraw w drugiem czytaniu przyjęto.

Wczoraj odbyły się w Wiedniu manewry wojska stojącego załogą w stolicy i okolicznych miejscowościach. Na manewrach tych odbytych, pod naczelną komendą gen. Filipowicza, byli obecni Najjaśn. Państwo, Najd. Arcyksiążę Rudolf z Małżonką, Arcyksiążęta i Arcyksiężne, Książę bawarski, wspaniała świta, gen. Bylandt, Popp, generalicya, ambasadorowie Niemiec, Włoch, wszyscy pełnomocnicy wojskowi. Po manewrach wyraził Najjaśn. Pan Swoje zadowolenie z dokładnego wykonania obrotów.

Dep. Zeithammer zwołał zgromadzenie wyborców w Jaromirzu, na którem jednogłośnie przyjęto rezolucyę, wypowiadającą życzenie, aby i nadal posłowie czescy zgodnie postępowali z Polakami,

Słoweńcami i tymi posłami niemieckimi, którzy pragną na podstawie sprawiedliwości wzmocnienia i odświeżenia austryackiej idei państwowej.

Zestawiony właśnie bilans kolei Arcyksięcia Albrechta wykazuje według *Presse* nadwyżkę w sumie 70.238 zł. Dochody *brutto* r. 1881 wynosiły 616.712 zł., wydatki 546.474. Dochody w porównaniu z poprzednim rokiem uszczupliły się o 66.493 zł., ale zmniejszyły się także wydatki o 66.885 zł. W roku 1880 nadwyżka wynosiła 69.846 zł., ubiegły rok tedy przedstawia się korzystniej o 392 zł. Rada zawiadowcza uchwaliła na ostatniem swojem posiedzeniu wypłacić za kupon lipcowy tyleż, co w roku ubiegłym, t. j. 1 zł. 50 ct.

Gołos otrzymuje telegram z Chersonu, że w powiecie chersońskim ponowiły się napady na żydów. Wysłano wojsko w pomoc władzom miejscowym. Największe nadużycia dzieją się w Nowej Pradze, dokąd wysłano wojsko z Elisabetgradu.

Nowoje Wremja donosi, że opracowany w ministerstwie projekt przepisów dla ludności żydowskiej nie został zaakceptowany przez ministerstwo skarbu, skutkiem czego z polecenia komitetu ministrów, projekt ten oddany został pod rozbiór prezesa komitetu, sekretarza stanu Reuterna.

Według tegoż dziennika w nowym projekcie taryfy celnej podwyższoną ma być opłata celna od artykułów żywności, tudzież obłożone będą cłem artykuły, które dotychczas wolne były od opłat. Projekt ten uzyskał już przychylną opinię rady państwa.

Według doniesień z Paryża gabinet Freycineta ma po otwarciu sesyi parlamentarnej przedłożyć Izbie kilka nowych projektów ustaw, a mianowicie ustawę o organizacyi rad powiatowych, o utworzeniu urzędu naczelnego prezydenta gminy miasta Paryża, oraz ustawy o awansach w armii i o utworzeniu armii specyalnie przeznaczonej dla Tunisu. Prócz tego wymieniają także projekt ustawy o organizacyi artyleryi w fortecach i projekta ustaw finansowych, mianowicie rewizyę ustawy z r. 1867 o stowarzyszeniach finansowych, ustawę o interesach giełdowych a wreście statut rolniczej kasy kredytowej.

Z tonu dzienników paryzkich przekonać się można, że zachwiana powaga Gambetty doznała ciosu stanowczego po chybionym zamiarze nabycia na jego rzecz wielu organów prasy stołecznej. *Soleil* odzywa się z ubolewaniem: „Od pewnego czasu spada na Gambettę cios za ciosem, i republikański ten Morny, któremu do niedawna wiodło się wszystko, doznaje obecnie najsroższych zawodów i niepowodzeń.“ *Nouvelle Revue*, organ założony przez Gambettę i popierający jego politykę, przechodzi także stanowczo do obozu Freycineta. Najświeższy numer tego czasopisma mówi o stanowisku gabinetu Freycineta z stanowczem uznaniem i pochwala gabinet za „wolnomyślność, wyrozumiałość i oględność.“

Znany ze sprawy o odmówienie przysięgi angielski deputowany Bradlaugh ogłosił, że liga narodowa odbędzie w Londynie w dniu 10 maja dwa walne zgromadzenia, w celu obrony praw konstytucyjnych i zaprotestowania przeciw postępowaniu większości Izby niższej, która paraliżuje czynności prawnie wybranego deputowanego z Northampton. W zgromadzeniach tych mają wziąć udział delegaci z Northampton i bardzo wielu członków parlamentu stronnictwa radykalnego. W dniu 14 maja ma się odbyć w Hyde-Park olbrzymia demonstracya dla wyrażenia sympatyj Bradlaugh'owi.

Według telegramu z Rzymu przy otwarciu posiedzeń włoskiej Izby deputowanych na 508 jej członków było tylko 40 obecnych. Na najbliższych posiedzeniach przyjdą pod obrady projekta ustaw o nadzwyczajnym kredycie dla armii i o nowej organizacyi sił zbrojnych.

Wszyscy biskupi sycylijscy w liczbie 24 w otwartym liście do papieża zaprotestowali przeciw tendencyjnemu przekręcaniu znaczenia obchodu jubileuszowego nieszporów sycylijskich, jako demonstracyi anti-papieskiej. Oświadczają w końcu, że papieże nie występowali nigdy w Sycylii wbrew uczuciom patryotycznym ludności.

Daily News otrzymuje z Kairu pod d. 14 b. m. następującą depeszę: Arabi-basza przepędził ostatnie cztery noce w koszarach. Obwiniają go o tchórzostwo. W wysokich sferach utrzymują, że aresztowanych oficerów torturowano. Arabi-basza oświadczył głośno, że każe kilku z tych oficerów rozstrzelać przed frontem. Na rozkaz jego aresztowano także kilka kobiet z wyższego towarzystwa, posądzonych o uczestnictwo w sprzysiężeniu. Kedyw potępia użycie środków zbyt surowych, ale pomiędzy gabinetem i armią panuje rozdwojenie. Obiega pogłoska, że sułtan zaproponował kedywowi ukonstytuowanie komisyi tureckiej dla zbadania skarg oficerów czerkieskich. Jeżeli się potwierdzą te wiadomości, to wyjdzie na jaw jedna z tych intryg haremowych, w których kobiety czerkieskie biorą chętnie udział, i które niejednego już baszę lub wezyra obaliły lub podniosły do władzy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 18 kwietnia. Komisya budżetowa delegacyi austryackiej obradowała wczoraj wieczorem nad wniesionym przez rząd kredytem pacyfikacyjnym.

Referent Russ mniema, że wśród obecnych okoliczności wydaje się rzeczą potrzebną zatrzymanie aż do sierpnia dotychczasowego stanu wojsk. Twierdzenie, że powstanie przybrało obecnie charakter rozbójnictwa, nie zdaje się zgadzać z wniesionem przez rząd żądaniem. Mowca zapytuje, czy rząd gotów jest dać pogląd pragmatyczny na operacye wojskowe, dalej, o ile udało się stłumić powstanie, i jaki wpływ wywarły operacye wojskowe na stan ekonomiczny kraju? W końcu domaga się wyjaśnienia, jakie rząd zamierza przedsięwziąć kroki i środki ostrożności po stłumieniu powstania, niemniej żąda fachowego wyjaśnienia co do urządzenia fortyfikacyj.

P. minister wojny oświadczył na to, że w tej chwili nie może dać wyczerpującego obrazu operacyj wojskowych, natomiast na podstawie sumiennie publikowanych telegraficznych raportów może dać obraz ogólny. Mowca przedstawia następnie w rysach ogólnych początek i wzrost powstania, dając oraz pogląd na dokonane operacye wojskowe. Nim nadeszły posiłki, główna czynność ograniczała się na zabezpieczeniu pojedyńczych stacyj garnizonowych i głównych arteryj komunikacyjnych. Powiodło się to zupełnie, gdyż wojsko nie było zmuszone opuścić ani jednej stannicy, komunikacya też nic nie ucierpiała. Po nadejściu posiłków rozpoczęły się operacye, których ostatecznym rezultatem było oczyszczenie terenu okupacyjnego z mniejszych i większych band, zabezpieczenie komunikacyj i doprowadzenie do tego, że obecnie znajdują się tam tylko bandy rozbójnicze, które potworzyły się z resztek rozbitych oddziałów. W ostatnich marszach, odbywanych w celu przeglądania okolic, skonstatowano, że ludność męzka powraca do opuszczonych siedzib i zabiera się do uprawy pól. Jest wszelka nadzieja, że powoli przywrócone zostaną w całej okolicy normalne stosunki. Ostatnie doniesienia z Bośnii konstatują wzmagające się ogólnie uspokojenie umysłów, można też przyjąć za rzecz pewną, że rekrutacya będzie mogła być przeprowadzoną bez większych trudności nietylko w okręgach bośniackich, lecz i w pojedyńczych częściach Hercegowiny.

W dalszym toku swojego przemówienia p. minister w sprawie systemu rekrutacyjnego złożył takież same oświadczenia, jak w komisyi delegacyi węgierskiej. Rekrutacya ma rozpocząć się w maju, trwać będzie przez sześć tygodni i dopiero po czterotygodniowej obserwacyi jej skutków będzie można przystąpić do wycofania jednej części wojska. Równocześnie z zupełnem stłumieniem powstania trzeba będzie przystąpić do rozpoczęcia budowli fortyfikacyjnych. P. minister wyjaśnia bliżej, jakiego rodzaju fortyfikacye będą wznoszone i oświadcza, że żądany kredyt obejmuje wydatki, jakie mają być poczynione na fortyfikacye w ciągu całego roku. Z tego powodu rząd nie będzie się domagał na cel ten żadnego dalszego kredytu.

P. minister Szlavy, powołując się na oświadczenie, jakie złożył w ciągu rozpraw poprzedniej delegacyi o politycznem i administracyjnem położeniu, nadmienił, że rząd dąży będzie wszelkiemi siłami do tego, aby administracyjne urządzenia były ściśle zastosowane do stosunków miejscowych i odpowiadały materyalnym potrzebom ludności, gdyż na takiej tylko drodze można się spodziewać utrwalenia pomyślności i dobrobytu.

Na zapytania del. Grocholskiego, Plenera, Magga i Demla oświadcza pan minister wojny, że wszystkie nadesłane z pola walki biuletyny i doniesienia były podawane do publicznej wiadomości, a w nich zawiadamiano we wszystkich szczegółach o poniesionych przez nas stratach. Co się tyczy strat powstańców, nie może dać w tej mierze dokładnych wyjaśnień, gdyż oprócz publikowanych doniesień, nie ma w tej chwili żadnych bliższych informacyj. Na dalsze zapytanie oświadczył minister wojny, że gorąco tego pragnie, aby powołani pod chorągwie rezerwiści mogli powrócić jak najprędzej do domu, chwilowo jednak nie jest to możliwem. P. minister dodał przytem, że pragnie postawić wniosek przeprowadzenia w organizacyi armii takich zmian, za pomocą których, w razie częściowego uruchomienia zapewnionąby została rezerwistom większa niż dotychczas ochrona. P. minister spodziewa się też, że będzie mógł na następnej sesyi delegacyjnej przedłożyć odpowiedni projekt. — Co się tyczy sanitarnych stosunków wojska, to ze strony zarządu wojennego poczyniono wszelkie możliwe starania, aby zabezpieczyć żołnierzy przed chorobami i zapewnić chorym i rannym jak największe wygody.

Po odczytaniu przez referenta sprawozdania, przyjęto jednocześnie cztery artykuły referatu, i wybrano delegata Russa referentem w pełnej delegacyi.

Wiedeń, 18 kwietnia. Komisya czterech delegacyi węgierskiej obradowała nad kredytem okupacyjnym.

Po złożeniu ustnego sprawozdania przez referenta Barossa, wspólni ministrowie dali wyjaśnienia o przedłożeniu rządowem. Pytania zadane rządowi wspólnemu dotykały stanu rzeczy w południowej Dalmacyi i okupowanych prowincyach, dochodów z tychże prowincyj, oraz celu, do jakiego rząd zmierza przy uregulowaniu stosunków okupowanych krajów do monarchii, dalej rekrutacyi i stosunku narodowości w Bośnii i Hercegowinie. Zapytywano nadto, czy prawdą jest, że Turcy powoli emigrują z tych prowincyj, jakiem było zachowanie się Serbii i Czarnogóry, o ile są prawdziwe wieści, że działały tam wpływy rossyjskie, a wreszcie, czy żądany kredyt będzie dostatecznym?

Po złożeniu przez wspólnego ministra skarbu i wspólnego ministra wojny wyczerpującej odpowiedzi na te pytania, o ile wchodziły w zakres ich wydziałów, zabrał głos minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky i oświadczył, że postawa rządu serbskiego i ludności serbskiej nie dała powodu do żadnych zażaleń. Z początku, gdy doniosłość wypadków była jeszcze niepewna i żywioły przewrotowe pokładały rozmaite nadzieje we wznieconym rozruchu, tworzyły się w Serbii odosobnione ogniska agitacyjne, których działalność jednak nie znalazła u ludności poparcia i współudziału. Rząd serbski, spełniając obowiązki zaprzyjaźnionego sąsiada, zwracał pilne oko na te drobne agitacye, i dał poznać niedwuznacznie, że nie myśli ich ani zachęcać ani tolerować.

Co się tyczy postawy Czarnogóry, stosunki były daleko trudniejsze i bardziej skomplikowane, i tutaj jednak mowca musi uznać, że książę i rząd jego w trudnych okolicznościach czynili co tylko było można, ażeby ludność odwieść od wszelkiego kompromitującego współdziałania. Ponieważ powstanie koncentrowało się nad granicą Czarnogóry, przeto pomimo rozstawionego przez rząd czarnogórski kordonu pogranicznego, w niektórych wypadkach niepodobna było zapobiedz temu, aby zbiegli powstańcy po przejściu granicy, nie znajdowali u nadgranicznych pobratymczych mieszkańców pomocy i poparcia. Rząd czarnogórski ma w każdym razie obowiązek, który uznaje, położyć tamę temu współdziałaniu, czyni też zadość, o ile możności, wszelkim zanoszonym przez naszego reprezentanta w Cetynii reklamacyom. Należy jednak do pewnego stopnia z pewnem słusznem pobłażaniem traktować wykonanie tej pogranicznej służby, gdyż z jednej strony sama miejscowość czyni niepodobnem rozciągnięcie na granicy regularnego kordonu, i bardzo ułatwia przechodzenie rozproszonych powstańców, z drugiej zaś strony rząd czarnogórski rozporządza bardzo niedostatecznym aparatem administracyjnym i policyjnym, i nie ma na rozkazy siły wojskowej we właściwem znaczeniu tego wyrazu. Nie przestajemy domagać się tego, co Czarnogóra jest obowiązana czynić, ale byłoby niesłusznem odmawiać księciu i rządowi czarnogórskiemu świadectwa, że w położeniu jego niezaprzeczenie trudnem na pograniczu, okazują najlepszą wolę postępowania prawidłowo, i że ani książę, ani rząd jego nie dali rządowi austryackiemu powodu do ważniejszych zażaleń.

Mowca nie może zapewnić, czy w przebiegu powstania nie ukazywały się na terytoryum powstańczem osobistości rossyjskiego pochodzenia. Śladów agitacyi rossyjskiej nie można było nigdzie skonstatować, agent zaś rossyjski stosownie do swoich instrukcyj dawał jedynie rady uśmierzające i zachęcające do pokojowego postępowania.

Aresztowanie Anglika, który był korespondentem dzienników, nastąpiło na rekwizycyę sądową, ponieważ był oskarżony o stosunki z powstańcami i autorstwo pism na korzyść powstańców. Osobistość ta mieszkała oddawna w Raguzie i pisała w duchu słowianofilskim nam nieprzyjaźnym. Śledztwo nie jest jeszcze skończone. Innych cudzoziemskich agitacyj nie wykryto.

W ogólności uważa mowca za potrzebne dodać, że stosunki Austryi z wszystkiemi mocarstwami zagranicznemi są teraz, jak były przedtem, najzupełniej zadawalniające, i jeżeli nie zajdą wypadki, których niepodobna przewidzieć, można mieć uzasadnioną nadzieję, iż i nadal nic nie będą zamącone.

Co się tyczy celów i zamiarów rządu względem przyszłego stosunku krajów okupowanych do monarchii, motywa, które w swoim czasie spowodowały zajęcie tych krajów, nie przestały bynajmniej istnieć, rząd zatem nie ma żadnego powodu do zmieniania swoich zamiarów. Celem naszym musi być nadal, tak jak było dotychczas, pociągać coraz silniej ku sobie te kraje, dla których ponieśliśmy tak wielkie ofiary i ludność ich przekonać, że jej pomyślność moralna i materyalna w połączeniu z monarchią austro-węgierską osiągniętą być może i będzie. Mowca nie może jednak na tem miejscu dzisiaj

rozbierać środków i dróg prowadzących do tego, gdyż sam rząd wspólny nie jest w tej mierze kompetentny, i do stanowczego traktowania tej kwestyi potrzebne jest dojrzałe i wszechstronne jej rozważenie wraz z wszystkimi na jej rozstrzygnięcie wpływającemi czynnikami.

Następnie zabrał głos p. minister Szlavy i oświadczył, że obok powstania niepomyślne zbiory zeszłoroczne stały się powodem, że nie można było z całą ścisłością przeprowadzić ściągania podatków. Zresztą skonstatowana jest rzeczą, że dochody z podatków niestałych pomnożyły ogólne przychody, skutkiem czego nie należy się obawiać zbytniego odstąpienia od preliminarza. Stosunki ludności, przez wzgląd na dane okoliczności, nie mogą być nazwane niepomyślnemi, z wyjątkiem okręgów, w których ludność skutkiem wybuchu powstania częścią rozbiegła się, częścią przesiedliła. Po ogłoszeniu ustawy rekrutacyjnej objawił się wprawdzie między Turkami pewien ruch, ale niebawem począł słabnąć i dzisiaj zeszedł do nic nieznaczących rozmiarów.

Wspólny minister wojny oświadczył, że położenie ogólne poprawiło się już o tyle, że siła powstania została złamaną, a Krywosza całkowicie jest okupowaną i oczyszczoną z powstańców. Są też wszelkie widoki, że wkrótce ustaną rozbójnicze napady. Nie można z apodyktyczną ścisłością oznaczyć terminu zupełnej pacyfikacyi, można jednak powiedzieć, że w najbliższym już czasie należy się spodziewać dokonania pacyfikacyi przy pomocy energii oraz postanowionych sprężystych zarządzeń. Rząd w interesie utrzymania swej powagi obstaje przy tem, aby rekrutacya została ściśle dokonaną. Liczba jednakże rekrutów, którzy w przeważnej części będą użyci do służby pociągowej, okaże się bardzo małą. Rząd przy pomocy kredytu sześciomiesięcznego pokryje, jak się zdaje, wydatki; wszystko jednak zawisło od okoliczności. To jedno tylko jest niezawodnem, że rząd będzie się powodował zawsze i wszędzie zasadą oszczędności.

Odpowiadając del. Apponyiemu, oświadczył p. minister spraw zagranicznych, że doniesienia dziennikarskie o przyczynach powstania i zachowaniu się mocarstw ościennych były przesadnemi.

P. minister wojny w odpowiedzi na zapytanie del. Pulszkiego wyjaśnił, że wielu Krywoszan opuściło swą siedzibę i że przebywają prawdopodobnie w Czarnogórze.

P. minister Szlavy oświadczył na zapytanie del. Apponyiego względem przyczyn powstania, że przedewszystkiem musi to podnieść, iż ludność przywykła do nieposłuszeństwa władzom nie chce poddać się prawidłom uregulowanych stosunków. Powstania nie popierały rządy zagraniczne, lecz pojedyncze komitety, które posyłały je gwałtownemi proklamacyami. W ruchu brali udział tylko mahometanie i wyznawcy grecko-katolickiej religii, wcale zaś nie mieli w nim udziału katolicy. Jeńcy mahometańscy zeznali, że przyczyną powstania było zaprowadzenie ustawy wojskowej, gdy natomiast inni jeńcy przytaczali różne inne nieuzasadnione zresztą powody.

Monachium, 18 kwietnia. Izba wyższa wszystkiemi głosami przeciw 10 odrzuciła uchwałę Izby deputowanych w przedmiocie oświadczenia złożonego w Tegernsee.

Neapol, 18 kwietnia. W. książę Włodzimierz wyjeżdża dziś wieczorem prosto do Berlina.

Waszyngton, 18 kwietnia. Izba deputowanych przyjęła bil, zawieszający na lat 10 immigracyę Chińczyków. Uchwała zapadła większością 201 głosów przeciw 37.

Wiedeń, 19 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *N. fr. Pr.* dowiaduje się, że zarząd drogi żelaznej lwowsko-czerniowiecko-jasskiej zamierza starać się o koncesyę wstępną na budowę kolei z Chodorowa lub innego punktu przez Brzeżany do zetknięcia się z koleją Karola Ludwika pomiędzy Tarnopolem i Podwołoczyskami.

Graz, 19 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Na posiedzeniu Izby handlowej oświadczył dr. Wurmbrand, że głosować będzie przy projekcie ustawy przemysłowej za udowadnianiem uzdolnienia i że cały projekt zamierza traktować z praktycznego punktu widzenia. Dalej mowca przemawiał za pomnożeniem liczby reprezentantów, którzy mają zamiłowanie do przemysłu i rozumieją go. Zdaniem mowcy należy dążyć do rozwoju konstytucyi nie przez negacyę, ale przez reformy. Izba większością wszystkich głosów przeciw jednemu uchwaliła, że wystąpienie mowcy z klubu lewicy było uzasadnione.

Berlin, 19 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wczoraj przybyła tutaj księżna Dołgorukowa, wdowa po Aleksandrze II, z trojgiem dzieci. Orszak książęcy w grubej żałobie, daleki od wszelkiej wystawy. Podczas przyjazdu nie był obecnym nikt z członków ambasady rossyjskiej.

Berlin, 19 kwietnia. Cesarz odjechał wczoraj wieczór do Wiesbadenu.

Berlin, 19 kwietnia. (*Tel. pr.*) Komitet, do którego należy nadburmistrz Forkenbeck, zaprosił znakomitsze osoby na dzień dzisiejszy wieczorem na zgromadzenie w ratuszu, w celu naradzenia się nad środkami organizacyi wychodźtwa żydów, wydalonych z Rossyi.

Bukareszt, 19 kwietnia. (*Tel. pr.*) *Romanul* w odpowiedzi na artykuł *N. fr. Pr.* zwraca uwagę, że warunki żeglugi po Dunaju określone są w traktatach paryskim, londyńskim i berlińskim.

Petersburg, 19 kwietnia. Do *Gołosu* telegrafują z Chersonu pod datą 18 b. m.: W Nowaja Praga przywrócono porządek; dalszych gwałtów nie było.

Londyn, 19 kwietnia. W Izbie niższej wniósł Wolff mocyę, która uznaje wartość dobrych stosunków Anglii z Stolicą Apostolską, ale oświadcza, że rokowania powinny były być prowadzone oficyalnie za wiedzą parlamentu. Gladstone występował przeciw temu wnioskowi i oświadczył, że wieść, jakoby Errington był angielskim agentem w Watykanie, jest zmyśloną. Errington bawił w Rzymie tylko w prywatnych interesach. Rząd nie zataja żadnej korespondencyi, która zresztą nie istnieje. Granville posługiwał się w swoim czasie Erringtonem, aby Stolicy Apostolskiej udzielić pewnych informacyj o stosunkach Irlandyi. Informacye te nie obejmowały ani projektów ani żądań. Errington obecnie nie ma żadnej missyi w Rzymie. Wniosek Wolffa został w końcu uchylony bez głosowania.

Sztokolm, 19 kwietnia. Wiadomość o przymierzu niemiecko-szwedzkiem została zaprzeczoną urzędownie.

Londyn, 19 kwietnia. Wskutek eksplozyi gazu w kopalniach Tudhoe w bliskości Durhamu 35 górników utraciło życie a 6 odniosło rany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 kwietnia 1882, godzina 2 m. 20. Losy kredytowe 179·75 Węg. akcye kredyt. 345·75, Akcye anglo-austr. 135·90, Akcye banku Union 132·—, Akcye kolei Karola Ludwika 314·75, Akcye kolei północnej 264·50 Akcye kolei południowej 147·—, Akcye kolei Alföld. 171·25, Akcye kolei Elżbiety 212·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 166·—, Wiedeńskie losy 127·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—. Węgierskie obligacye państw. w złocie 96·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·—. Losy regulacyi Cissy 111.—, Losy tureckie 2ʟ·—, Węgierska renta 119.80, Akcye banku związkowego 123·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·22¼. Węgierskie losy 118·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 19 kwietnia 1882, godz. 10 min. 40, Akcye kredytowe 345·50, Anglo-Austryackie 135·—, Unionsbank 129 80, Kolej Karola Ludwika 313 50, Południowa 144·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy o r. 1860 —·—. Napoleondor 9·51—. Rubel papier. 1·22. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 18 kwietnia. **Wiedeń**: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·25 do 32·50 zł. **Buda-Peszt**: Pszenica 100 kilogr. (na wiosn.) 12 27 do 12.30 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·25 zł.— **Berlin**: Pszenica żółta (na maj czerwiec) 229·50 m., żyto —·— m., spirytus 55·40 m., olej rzepakowy 44·60 m., — **Szczecin**: Pszenica —·— rzepik —.—. — **Paryż**: mąki 159 kilogr. 63·10 fr. olej rzepakowy 69·25 fr., spirytus —·— fr. — **Wrocław**: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. **Kolonia**: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 19 kwietnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.4mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 8.1°C. Psychrometr wilgotny 4.7.°C Prężność pary 6 5mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 0. Wiatr E1 Ozon 4

Barometr idzie w górę.

Temperatura powietrza 6.5° R.

Stan barometru nad poziom morza 759.8m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 19 kwietnia 1882

Hotel George'a

Pp. S hr. Badeni z Radziechowa. E. hr. Borkowski z Suchodół. W Siemiginowski z Torskiego. M. Friedländer z Wiednia H. Thome z Anglii. N. Kalier z Brodów.

Hotel Angielski

Pp. E. Łoziński z Potoka. J. Bejzym z Czeremchowa B. Wierzchlejski z Kabarowic. K. Kaplan ze Stokeran. J. Dembowski z Kosienic.

Hotel Warszawski

Pp. A. Romański z Luki. W. Niesiołowski z Rzeszowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 kwietnia 1882.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	314	—	318	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	—	174	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	316	—	322	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	88	—	89	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	95	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	50	100	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	25	20	25
„ „ Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	51	5	61
Dukat cesarski	5	52	5	62
Napoleondor	9	46	9	56
Połimperyał	9	76	9	86
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	21	1	23
100 marek niemieckich	58	40	59	10
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 15 kwietnia 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.80	76.95
luty-sierpień	76.80	76.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.50	77.70
kwiecień-październik	77.50	77.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.50	120.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.25	130.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 zł.	170.—	171.—
Renty Com po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.10	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.25	93.40
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.40	94.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.—	—.—
Bukowiny	97.50	98.50
Galicyi	99.50	100.50
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	99.—	99.50
Węgier	99.25	99 75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	130.—	130 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	339.20	339.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	860.—	870.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	822.—	824.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	85.—	86.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	572.—	574.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.50	212.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2592.—	2597.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	314.—	314.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	172.50	173.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	328.25	328.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	147.—	147.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.—	161.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	—.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.75	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.30	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	93.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.50	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.40	93.70
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	95.40	95.80
z r. 1872	94.75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.80	93 20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.25	41 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	19 —	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.—	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.50	46.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 10	120.30
Paryż za 100 fr.	47.62.50	47.67 50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52.—	9.52 50
Rossyjski imperyał	9.79.—	9.81.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 18 kwietnia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	80
„ „ „ w srebrze	77	65
Renta w złocie	94	60
Losy pożyczki z r. 1860	130	—
Akcye banku austro-węgierskiego	826	—
„ „ kredytowego	349	—
Londyn	120	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	51
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	70

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 1006. (2719 1—3)

Celem obsadzenia posady adjunkta przy ck. sądzie powiatowym w Rozwadowie rozpisuje się konkurs z tem dołożeniem, iż zamianować się mający adjunkt przydzielonym zostanie do służby jednej z c. k. Prokuratoryj państwa w okręgu krakowskiego c.k. sądu krajowego wyższego.

Ubiegający się o tę posadę, wniosą swe podania w 14 dniach od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" do Prezydyum c.k. Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów dnia 15 kwietnia 1882.

L. 2202. (2634 2—3)

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada oficyała w randze X z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach 14 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków 6 kwietnia 1882.

L. 2202.

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną jest posada Sekretarza rady w VIII randze z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania w drodze właściwej do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie w dniach 14, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków 6 kwietnia 1882.

L. 17884. (2730)

Celem obsadzenia kilku posad woźnych przy kierujących władzach skarbowych a względnie przy urzędach podatkowych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie z roczną płacą 300 zł. i 25 zł. dodatkiem czynnej służby, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o jedną z tych posad wniosą należycie udokumentowane podania w ciągu 6 tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie i udowodnią, że władają językami krajowemi i niemieckiem w słowie i piśmie, że są fizycznie z dolni do prac służebnych w ogóle, że posiadają potrzebne własności do piastowania tej posady.

C. k krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 15 kwietnia 1882.

L. 1360pr. (2657 3—3)

Celem obsadzenia posady adjunkta przy c. k. sądzie powiatowym Chrzanowie ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje konkurs się z terminem dni 14.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k sądu krajowego w Krakowie.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego

Kraków dnia 14 kwietnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 2862. (2661 2—2)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, odnośnie do edyktu pierwszego z 18 stycznia 1882 l. 631, w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej Nr. 28, 33, 37 roku 1882 zamieszczonego, że nowa księga gruntowa dla gminy katastralnej Wilkonosza w okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu położonej z 1 lutego 1882 otworzoną została, mylnie bowiem nazwę gminy Wilkuszowa w owym edykcie zamieszczono.

Kraków 5 kwietnia 1882.

L. 590. (2727)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Dobrzechów na dniu 10 maja 1882 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stysunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony praw za stosowne uzna

Strzyżów 6 kwietnia 1882.

L. 1498. (2708)

Ogłoszenie c. k. sądu powiatowego w Brzostku z dnia 29 marca 1882 l 1318 w Nr. 76 „Gazety" o rozpoczęciu dochodzeń celem założenia księgi gruntowej dotyczy gminy „Przeczyca" a nie jak mylnie wydrukowano, „Rzeczyca".

C. k. sąd powiatowy

Brzostek dnia 13 kwietnia 1882.

L. 5156. (2726)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że arkusze posiadania sporządzone w formie wykazów hipotecznych i inne akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Nowosiółka Jazłowiecka złożone zostały do publicznego wglądu.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone do 6 maja 1882 w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze doch dzenia przeprowadzone zostaną.

Buczacz 15 kwietnia 1882

Kuratele.

L. 44749. (2724)

Michał Wrotnowski kancelista tutejszego Magistratu uznanym został za umysłowo chorego

Kuratorem jego jest Lesław Ziembiński.

Kraków 11 lutego 1882.

L 7643. (2679 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu podaje do wiadomości, że Michał Jasek z Radziechów uznany został za marnotrawcę i dla niego ustanowiono kuratora w osobie Marcina Konicza z Radziechów.

Żywiec 17 marca 1882.

L 7714. (2680 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że Jan Strzałka z Jeleśni uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 8 października 1881 l. 23968 za marnotrawcę uznany i kuratorem dla niego Antoni Strzałka z Jeleśni ustanowiony został.

Żywiec dnia 7 marca 1882.

Licytacye.

L. 5138. (2644 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, iż w dniach 3 maja, 7 czerwca i 5 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 44 subrep 68 w Miechowicach wielkich powiat Brzesko położonej, dłużnika Kazimierza Koziary własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego, celem zaspokojenia sumy 157 zł. 67 ct z pn. z tem, że dopiero na trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł., zakład 35 zł a. w. Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Radłów dnia 10 grudnia 1881.

L. 7341. (2670 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie należytości Mojżesza Silfena w kwocie 32 zł. z pn. przymusową przetargową sprzedaż realności Jurka Pisieczko pod l. s. 176 rep. 260 w Cieplicach w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na dniu 11 maja i 15 czerwca 1882 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 298 zł, lub wyżej, zaś na dniu 20 lipca 1882 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 29 zł. 80 ct.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa, 18 stycznia 1882.

L. 915. (2671 1—3)

Dnia 11 maja 22 maja i 16 czerwcza 1882 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 65 w Staniszewskiem położonej według l wykazu hipotecznego 65 Zofii z Tanuszów Krawiec i Daniela Liebermana własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 24 rat po 18 zł. i jednej raty 18 zł. 13 ct. w. a. zm

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł. wadyum 10%.

Warunki licytacyjne ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została, ustanowiono wójta gminy w Staniszewskiem kuratorem ad actum.

C. k sąd powiatowy.

Sokołów, 27 lutego 1882.

L. 1073. (2696 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Chaima Sprunga w ilości 447 zł. 90 ct. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 9 maja 1882, 13 czerwca 1882, i 14 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna licytacya realności pod l. 12 i 14 w Dornbachu położonych, ciała tabularnego niestanowiących które na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, a na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 4025 zł. a wadyum 402 zł. 50 ct. wa.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze sądowej.

Leżajsk, 28 lutego 1882.

L. 5254. (2631 1—3)

C. k. sąd powiatowy Boryński uwiadamia odnośnie do edyktu z dnia 20 grudnia 1880 l 4037, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 150 zł. a. w. z pn. w drodze publicznej przymusowej licytacyi dnia 31 maja 1882 o godzinie 11 przed południem realność Jacka Kopytczaka pod nr. 64 w Tureczkach wyżnych za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie, że wadyum wynosi 10 zł. a. w. a cena kupna ratami spłacaną być może.

Borynia dnia 31 grudnia 1881.

L. 7586. (2700 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego krakowskiego w kwocie 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. 186 w Błatowy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Michała Brzęka własnej, w dniu 5 czerwca 1882 o godzinie 9 rano jako czwartym terminie licytacyjnym. Cena wywołania 400 zł., wadyum 20 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Tyczyn dnia 28 stycznia 1882.

L. 7302. (2654 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi funduszu wdów i sierót po gr. kat. księżach archidyecezyi lwowskiej w kwocie 1050 zł. z pn. odbędzie się dnia 1 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw ustnych przymusowa licytacya do Maryi Rosińskiej i Emila Czajkowskiego wedle dom. 141 pag. 5 n. 11 haer. należącej realności pod l. $36^{1}/_{4}$ we Lwowie, l. oryg 12 ulica Wronowska położonej, na którym terminie realność ta za jakąkolwiek cenę nawet niżej ceny wywołania 3342 zł. 4 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 167 zł. 10 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 26 września 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Gorecki kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński jest mianowany.

Lwów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 7503. (2690 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie rozpisuje celem zaspokojenia sumy pożyczkowej Józefa Langrocka w kwocie 1000 zł. a. w. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 365 dz. VIII w Krakowie położonej, małżonków Franciszka i Kunegundy Krzeczowskich własnej, w dwóch terminach a mianowicie 6 czerwca i 4 lipca 1882, każdego razu o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 4575 zł. 88 ct., wadyum 460 zł. a. w.

O powyższej sprzedaży zawiadamia się wierzyciel hipotecznych, którzyby po dniu 23 marca 1882 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała ta z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Włyńskiego z substytucyą adw. dra Abłamowicza. Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze sądu krajowego w Krakowie przejrzane być mogą.

Kraków dnia 31 marca 1882.

L. 14235 (2655 1—3)

C. k sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu odbędzie się na dniu 9 czerwca, 7 lipca i 10 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa licytacya realności pod l. 332 i $333^{2}/_{4}$ we Lwowie położonych, według dom 53 pag. 449 nr. 15 haer. do małoletnich Innocentego i Stanisława Hellebrandów należących, w celu zaspokojenia pretensyi gal. Kasy oszczędności we Lwowie w kwocie 913 zł. 18 ct. a. w., na który h to terminach realności te tylko wyżej ceny wywołania 3600 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, i że w razie niesprzedania takowych na tych terminach, termin na dzień 10 sierpnia 1882 o godzinie 4 po południu w celu ułożenia warunków łatwiejszych licytacyjnych wyznaczony został.

Warunki licytacyne w sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać wolno. Nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby na zlicytować się mających realnościach po dniu 19 marca prawa rzeczowe nabyli, lub którymby niniejsza lub później wydać się mająca uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu przed terminem doręczona być nie mogła, mianowany został kuratorem p. adw. dr. Pomianowski z substytucyą adwokata dra Żminkowskiego.

Lwów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 4601. (2699 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22 maja, 12 i 26 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 65 w Kurowie, Józefa Siwca własnej, niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., a wadyum 40 zł. a. w. Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Siemień dnia 20 listopada 1881.

L. 13205. (2656 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Standa w kwocie 2000 zł. z przyn. odbędzie się dnia 15go czerwca 1882 o godzinie 10tej przed południem przymusowa relicytacya do Jana i Ludwiny Jarosiewicz wedle Dom. 129 pag. 58 n. 17 haer. należącej realności pod l. $126^{4}/_{4}$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 3795 zł 65 ct sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 380 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 11go marca 1882 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Jamiński kuratorem, a jego zastępcą Dr. Gajewski mianowany został.

Lwów dnia 1go kwietnia 1882.

L 5451. (2632 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Boryński uwiadamia odnośnie do edyktu z dnia 20 marca 1881 l. 213, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 150 złr. w. a. z pn. w drodze publicznej przymusowej licytacyi dnia 31 maja 1882 o godzinie 11 przed południem sprzedną zostanie realność Fedia Ciecierskiego pod N. 48 w Husnem niżnem za jakąbądź cenę, że wadyum wynosi 15 złr. w. a. a cena kupna ratami spłacaną być może. Borynia, dnia 3 grudnia 1881.

L. 3698. (2667 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Juliusza Haberfelda w kwocie 609 złr. a. w. z pn. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności pod N. 252 w Oświęcimie położonej, dłużników Jana i Maryanny Smiłowskich własnej, w dwóch terminach mianowicie 10 maja i 14 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym.
Na powyższych dwóch terminach sprzedaną będzie dłużnicza realność tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, a w razie nieuzyskania takowej ułożone zostaną na dniu 14 czerwca 1882 o godz. 3 po południu lżejsze warunki, poczem trzeci termin, na którym powyższa realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, wyznaczonym zostanie.
Cena wywołania 5206 złr.
Wadyum 520 złr.
Kuratorem wierzycieli c. k. Notaryusz Niemczewski.
Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Oświęcim 5 września 1881.

L 9299. (2687 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach 24 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 56 subr. 3 w Rakowej położonej, Michała Bobiaka własnej.
Cena wywołania wynosi 150 zł., wadyum 15 zł. a. w. Bliższe warunki i protokół zastawnego opisu przejrzeć można w tutejszym sądzie.
Dla tych wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu rozpisania tej licytacyi na rzeczonej realności nabyli prawa zastawu, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny rezolucyi licytacyjnej nie było można doręczyć ustanawia się kuratora w osobie p. Ludwika Swierczyńskiego w Sanoku O czem tych wierzycieli uwiadamia się.
Sanok dnia 30 grudnia 1881.

L 17467. (2685 2—3)
W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych wykonać się mających w latach 1882, 1883 i 1884 na gościńcach państwowych w stanisławowskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 1 maja b. r. o 12 godzinie w południe w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya za pomocą ofert pisemnych.
Suma fiskalna dla robót w roku 1882 wykonać się mających wynosi:

			zł.	ct.
1	w sekcyi drogowej	Kałusz	1616	92
2	" "	Siwka	5068	58
3	" "	Stanisławów	936	82
4	" "	Rosulna	5051	60
5	" "	Niżniów	12899	03½
		Razem	25572	95½

Oferty wniesione być mogą tak dla pojedyńczych jak i dla wszystkich sekcyi drogowych razem, zatwierdzenie ofert nastąpi jednak w każdym razie tylko według pojedyńczych sekcyi z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretalną uważanem będzie za nieważne.
Plany, kosztorysy sumaryczne, spisy cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w 5 procent wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami w oznaczonym powyż terminie najpóźniej do godz. 12 w południe wniesione być mają. Oferty nie ułożone według przepisow lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 4 kwietnia 1882.

L. 1386. (2666 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności pod l. 38 w Oleśnicy położonej, według wykazu hipotecznego nr. 43 gminy Kozubów własność Justyny Danielowej, Stanisława Kopcia i innych stanowiącej, odbędzie się w dniu 28 kwietnia, w dniu 19 maja i w dniu 16 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż wspomnionej realności z tem, iż na trzecim terminie takowa niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 179 zł. 64 ct., wadyum 18 zł. Akt oszacowania i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej
C. k. sąd powiatowy.
Dąbrowa dnia 15 lutego 1882.

L. 778. (2648 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 13 rat po 6 zł. i reszty kapitału 63 zł. 51 ct. a. w. odbędzie się w dniach 4 maja, 1 czerwca i 13 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Lisiatyczach położonej, pod l. k. 250 subrep. 78 a do Iwana Stasieńko z Forostyna należącej, wedle wyk. hip. n 112.
Jako cenę wywołania stanowi się kwota 540 zł. a. w., jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą. Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 54 zł. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze lub na terminie licytacyjnym przy komisyi.
Stryj dnia 8 marca 1882.

L. 672. (2697 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie należącej się Majerowi Grösslerowi sumy dłużnej 100 zł. a. w. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod n. k. 311 w Niepołomicach położonej, a tabularną własność dłużniczej nieobjętej masy spadkowej Michała Kotoby stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 27 kwietnia, dnia 30 maja i dnia 28 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem.
Cena szacunkowa i wywołania tej realności wynosi 826 zł. 56 ct., wadyum 83 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze; dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kuratorem p. Teofil Gatty c. k. notarysz w Niepołomicach.
Niepołomice dnia 22 lutego 1882.

L. 5905. (2688 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 61 w Czerteżu wykazem hipotecznym l. 5 objętej wedle karty B poz 1 dłużnika Michała Chłopika własnej. Do licytacyi tej wyznacza się termin na 24 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 rano. Cena wywołania wynosi 330 zł., wadyum 33 zł. w. a Resztę warunków można przejrzeć w registraturze. Dla wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Teofila Lewickiego w Sanoku.
Sanok dnia 3 sierpnia 1881.

L. 2679. (2694 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 1 maja, 6 czerwca i 12 lipca 1882, każdym razem o godzinie 11 rano nastąpi licytacya realności Feliksa i Maryi Sochackich własnej, l. k. 45¼ w Buczaczu na 1100 zł. oszacowanej, celem ściągnięcia pretensyi Dwojry Ellner w kwocie 100 zł. w. a. z pn. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Buczacz dnia 30 września 1881.

L. 779. (2647 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 11 rat po 11 zł. i reszty kapitału 126 zł. 84 ct. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 4 maja, 1 czerwca i 13 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Lisiatyczach położonej pod l. k. 226 sub. rep. 207 a do Iwana Stasiejko z Forostyna wedle ark. hip. n. 114 własnej.
Jako cenę wywołania stanowi się kwota 695 zł. a. w. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą. Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania to jest kwotę 70 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej; co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.
Stryj dnia 8 marca 1882.

L. 3909. (2693 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż na żądanie wierzyciela Feiwla Klausnera i na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 26 marca 1880 l. 5150 celem zaspokojenia sumy 80 zł. z pn. przeprowadzi przymusową sprzedaż realności pod l. 762 w Bochni położonej, przedtem Jana Białka a obecnie wedle wyk. hip. l. 762 Michała i Heleny małżonków Sieprawskich własnej, na 2190 zł. wa. oszacowanej w drodze publicznej licytacyi, która w dniach 15 maja, 19 czerwca i 24 lipca 1882 r. każdym razem o godzinie 10 zrana w gmachu tutejszego sądu odbędzie się.
Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipot. są w tut. Sądów registraturze do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, dnia 12 lutego 1882.

L. 865 (2650 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na żądanie Mindli Lamplowej celem zaspokojenia resztujących procentów i kosztów odbędzie ponownie publiczną sprzedaż gruntu „Równia" i domu pod N. 3 w Olszowej wedle księgi głównej gruntowej gminy katastralnej Olszowa wykazu hipot. l. 44 Szulima Lewniowskiego własnych, w trzech terminach to jest w dniach 1. Maja, 5. Czerwca i 17. Lipca 1882 r. każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszosądowym. Zakład wynosi 85 złr. w. a. zaś resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej Registraturze.
Wojnicz dnia 24. marca 1882 r.

L. 113. (2599 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Amstera w kwocie 57 zł. z pn. rozpisuje sąd del. miejsko powiatowy egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 38 w Dusowcach położonej, dłużnika Jana Cwieka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w dniu 31 maja, w dniu 28 czerwca i w dniu 21 lipca 1882, zawsze o godz. 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 155 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 16 zł. w. a.
Warunki licytacyjne, akt spisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.
Przemyśl, 30 stycznia 1882.

L. 8648. (2642 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250zł. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Onufrego Kitély pod lk. 177 subr. 161 w Nowosiółce powiecie Podhajeckim położonej nie stanowiącej ciała hipotecznego. Cena wywołania wynosi 500 zł, wadyum 50 zł. Na wyż oznaczonym terminie zostanie w mowie będące gospodarstwo na podstawie §. 434 proc. zach. gal. za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane.
Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.
Podhajce dnia 2 grudnia 1881.

L. 8528. (2643 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Kiryły i Jawdochy Swięcickich pod lk. 81 subr. w Haliczu powiecie Podhajeckim położonej nie stanowiącej ciała hipotecznego. Cena wywołania wynosi 420 zł., wadyum 42 zł. Na wyżnaczonym terminie zostanie w mowie będące gospodarstwo na podstawie §. 434 proc. zach. gal. za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane.
Protokół zastawniczego opisania i reszty warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.
Podhajce dnia 29 listopada 1881.

L. 865. (2645 3—3)
W dniach 9 maja, 6 czerwca 11 lipca 1882 o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 58 w Pilchowie położonej, wedle karty B. wykazu hip. 172 Jana Szydłowskiego własnej celem wydobycia wierzytelności Eliasza Pfeffera w kwocie 17 złr. 10 cent. z p. n.
Cena wywołania 230 złr.
Zakład 23 zł.
Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.
Rozwadów dnia 14 marca 1882.

L. 2315. (2637 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że w celu wydobycia pretensyi wysokiego skarbu 1700 złr., 1700 zł., 1700 zł. i 1700 wa. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 maja 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya dóbr Stronna wedle Dom. 449 pag. 383 n 5 haer Kornelii z Augustynowiczów Porceri własnych.
Cena wywołania wartość tych dóbr sądownie na 15194 zł. ren. 40 cent w. a oceniona.
Wadyum wynosi 1520 zł. aw.
Na tym terminie zostaną te dobra także i niżej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką kwotę sprzedane, która wystarczy na pokrycie wszystkich wierzytelności skarbowych.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze sądowej.
Sambor, dnia 7 marca 1882.

L. 369. (2676 3—3)
Przy c. k. zakładzie górniczo hutniczym w Swoszowicach będą z końcem miesiąca bieżącego 2 leżące parowe machiny, i jedna podwójna pompa o 250 m/m światła do zbycia.
Obie machiny zostają w ruchu.
Jedna z tych machin o 16 koni bez kondensacyi i bez expensyi do pumpowania wody i do wyciągania rudy urządzona;
druga machina o 25 koni z kondensacyą i zmienną expensyą do pompowania wody;
jedna podwójna pompa o 250 m/m światła na 60 metrów głębokości przy machinie o 25 koni.
Chęć mający nabyć owe machiny lub pompę zechcą wnieść dotyczące oferty należycie ostemplowane i zaopatrzone w zakład 5 prc. od ofiarowanej kwoty do c. k. zarządu najdalej do dnia 28 kwietnia.
Dotyczące machiny i pompę można każdego czasu oglądnąć i tychże rysunki przejrzeć.
C. k. Zarząd górniczo hutniczy.
Swoszowice, dnia 14 kwietnia 1882.

L. 4890. (2596 3—3)
Na dniu 22 maja i 26 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem B N. VI przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Leona Lewickiego przeciw Antoniemu Wojnarowicz pto 230 zł. z pn. sprzedaż połowy realności l. k. 169. Zawieźna w Drohobyczu położonej, dłużnika własnej.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 435 zł. 25 ct. w, a., wadyum 10 procent ceny szacunkowej.
Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, a do warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 18 lipca 1882 o godz. 10 prd. poł. B. N. VI.
O tem zawiadamia się obie strony, ck. urząd podatkowy w Drohobyczu, c. k. Prokuratoryę skarbu, niewiadomych z miejsca pobytu Ludwikę Kozakiewicz, Julię Kozakiewicz i Amalię Kozakiewicz a względnie tychże spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych przez kuratora niniejszem w osobie adw. Dra. Wolskiego ustanowionego, Antoniego Wojnarowicza jako intabulowanego cesyonaryusza Dawida Wolfa, Leona Lewickiego i Józefę z Czerwińskich Lewicką do rąk ostatniej, wierzycieli wszystkich hipotecznych, którzy już po wystawieniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 19 listopada 1881 prawo zastawu na sprzedać się mającej połowie realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły przez kuratora adw. Dra. Wolskiego niniejszem ustanowionego i przez edykta.
C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz 22 marca 1882.

L. 9976 (2684 3—3)
W celu zabezpieczenia dostawy i ustawienia w roku 1882 słupów kilometrowych na trakcie zakluczyńskim w sekcyi drogowej Ciężkowice, okręgu budowniczego Nowosądeckiego, odbędzie się w dniu 2go maja 1882 o godzinie 12ej w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya na podstawie pisemnych ofert.
Cena fiskalna tych dostarczyć się mających słupów dębowych w ilości 40 sztuk, wynosi 352 złr 84 cnt. w. a.
Plan, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 cnt i w wadyum wynoszące 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami, przed oznaczonym terminem najpóźniej do godziny 12ej w południe wnoszone być mają. Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 1go kwietnia 1882.

(L. 8647. (2641 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 150 złr. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym Sądzie dnia 26 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyja licytacya realności dłużnika Wasyla Smolija pod l. k. 107 subr. 295 w Nowosiółce powiecie Podhajeckim położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.
Cena wywołania wynosi 300 zł.
Wadyum 30 złr.
Na wyż. oznaczonym terminie zostanie w mowie będące gospodarstwo na podstawie §. 434 prc. zach. gal. za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane.
Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.
Podhajce dnia 2 grudnia 1881.

L. 1627. (2598 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że na rekwizycyą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 4 lutego 1882 l. 790 w sprawie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Izraelowi Fischlerowi pto. 113 zł. 40 ct. 113 zł. 40 ct. i 1810 zł. 8 ct w. a. z pn odbędzie się na dniu: 8 maja i 5 czerwca 1882, każdym razem o 9 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 i parceli budowl. 286 w Kołomyi położonej, wedle Dom. VI pag. 62 i 63 n. 2 haer. dłużnika Izraela Fischlera własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 5200 zł. w. a.

Jako wadyum stanowi się 10 pr. ceny wywołania t. j. kwota 520 zł.

Kuratorem niewiadomych i tych wierzycieli, którymby uchwały dotyczące nie mogły być doręczone, mianowanym został adwokat Dr. Zakrzewski z substytucyą adw. Dra Freudenberga.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Kołomyja dnia 9 marca 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

Zl. 16491 (2652 2—3)

Aufforderung an die gesetzlichen Erben des **Rudolf Genssthaler**.

Von dem k. k. Landesgerichte Wien wird bekannt gemacht, daß am 23. September 1881 der in Wien III. Bez. Reisnerstrasse Nr. 29 wohnhaft gewesene Hausbesitzer Rudolf Gensthaler ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf diese Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen nach Maßgabe ihrer Ansprüche eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, vom Staate als erblos eingezogen würde.

Vom k. k. Landesgerichte
Wien, den 31. März 1882.

L. 5794. (2036 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Julię hr. Mieroszowską, że przeciw niej, Jeanetta Gross dnia 17 stycznia 1882 l. 1499 wniosła pozew mandatowy o zapłacenie kwoty 100 zł. z. pn. w załatwieniu którego uchwałą z 27 stycznia 1882 l. 1499 nakaz płatniczy wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego adwokata Dr. Trojnalskiego z zastępstwem adwokata Dr. Rosenblatta kuratorem ad actum nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 10 marca 1882.

L. 16216. (2555 2—3)

W skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 7 marca 1882 l. 17699 podaje c. k. Namiestnictwo do publicznej wiadomości następujący spis nadesłanych w r. 1881 z zagranicy i w c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych przechowanych „metryk śmierci" tych austryackich poddanych, których przynależność nie może być sprawdzoną:

1. Essique Antoni, 65 lat, murarz, według podania rodem z Fraedsberck, zmarł 18 lipca 1879 w Rouchamp we Francyi; metryka śmierci dto Rouchamp, Departament de la Haute Saône dto 19 lipca 1879, książka robocza dto 21 lipca 1857 Nr. 43, wystawiona przez mera miasta Baume, Departament du Doubs.

2. Fava Karol, wyrobnik, 64 lat, syn Karola i Dominiki Fava, wdowiec po Dominice Cicalini, według podania z Trientu zmarł 11 lipca 1879 w Nizza we Francyi; metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Nizza dto 14 lipca 1879.

3. Gaz albo Has, także Haas Józef, według podania z Bukowiny, umarł 25 kwietnia 1879 w szpitalu w Rostowie nad Donem w Rossyi; metryka śmierci dto 27 kwietnia 1879.

4. Janko Karob, kelner, 24 lat wieku, stanu wolnego, według podania z Wiednia, zmarł 15 kwietnia 1879 w szpitalu w Rzymie metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Rzymie (Włochy) dto 25 kwietnia 1879 Nr. 92/Serya D. część II.

5. Kamnatzki Jan, liczył lat 6, rzekomo rodem z Wiednia (Zwischenbrücken) syn Anny Kamnackiej z Wiednia zmarł 4 października 1879 w Feltre we Włoszech; metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Feltre dto 5 października 1879 Nr. 92/część II.

6. Lehner Mateusz, były posługacz, lat 83, według podania urodzony w St. Tomaso (Austrya), syn Jerzego Lehnera i małżonek Joanny Fautoli, zmarł 12 kwietnia 1880 w Omegna, prowincyi Nawary we Włoszech. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Omegna dto 16 kwietnia 1880 Nr. 12.

7. Lausecker Wilhelm, 38 lat liczący, wrzekomo z Wiednia, syn Mateusza i Anny Lausecker, małżonek Anieli Traversa, zmarł 12 listopada 1879 r. w Turynie (Włochy), metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Turynie z dnia 13 listopada, 1879 roku l. 1599.

8. De Margarit Konstantyn, baron, lat 73, rzekomo z Wiednia, syn Anastazego barona Margarit i Katarzyny Lazzari, małżonek Zofii Rosenhaim (Rosenben) zmarł w Este we Włoszech 7 czerwca 1879. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu dto 11 czerwca 1879, Nr. 90.

9. Meneglieno Szymon, małżonek Magdaleny Nemo rzekomo z Storonel (Tyrol), lat 62, robotnik ziemny (dzień śmierci niewiadomy) zmarł w Flumet (w Sabaudyi). Metryka śmierci dto Flumet 15 października 1878, Nr. 21.

10. Nicolusso Angelo, kapitalista, wdowiec po Magdalenie Degiovanni, rzekomo z Trientu, 76 lat, zmarł w Nizza (we Francyi) 30 lipca 1879. Metryka śmierci dto Nizza 6 sierpnia 1879, Nr. 1420.

11. Pojatich Marko, majtek, lat 42, rzekomo rodem z Digana w Dalmacyi. syn Antoniego Pojatich i Maryi Dubatz, małżonek Maryi Budrolovich, zmarł 10 lutego 1880 w szpitalu w Genewie (Włochy) w przejeździe. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Genui dto 26 marca 1880 Nr. 199/część II.

12. William A. B., były profesor, lat 74, rodem z Treplich w Austryi, zmarł w Nizza (we Francyi) 24 listopada 1878. Metryka śmierci dto Nizza 25 listopada 1878, Nr. 1931.

13. Prochaska Magdalena, baronowa, z domu Kreutzer, lat 60, rodem z Berna, córka Wilhelma Kreutzer i Maryi Magdaleny Kreutzer, z domu Martin, małżonka Jana Nepomucyna Prochaski, barona, zmarła w Florencyi (Włochy) 23 stycznia 1880. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu we Florencyi, dto 12 lutego 1880. Nr. 133.

14. Köb Józef, urodzony w Busch 23 marca 1843, syn Jana Köb i Maryi Agaty Wintauer, odjechał jako żołnierz dnia 12 stycznia 1874 na okręcie „Książę Oranii" ku wyspie Java i zmarł dnia 23 lipca 1877 w Nyavie (niederlandzkie Indye) Metryka śmierci, wystawiona przez k. niederlandz. Ministerstwo kolonii w Hadze dto 28 lipca 1880.

O tem oświadamia się strony interesowane, któreby powyższych metryk śmierci do udowodnienia możliwych pretensyj prawnych potrzebowały z oznajmieniem, iż celem otrzymania tych dokumentów zgłosić się mają pisemnie w c. k. Namiestnictwie z dowodem kompetencyi do podniesienia takowych.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 3093. (2577 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju wiadomo czyni, iż w skutek prośby gminy miasta Stryja de praes 10 marca 1882 l. 3093 ustanowił dla Julii z Stegmanów Kisielewskiej z miejsca pobytu niewiadomej, jako spadkobierczyni Józefa Stegmana celem doręczenia dekretu dyscyplinarnego z dnia 8 lipca 1876 l. 4230 kuratora adw. Dra Popiela z zastępstwem adw. Dra Baczyńskiego, i doręczył temuż kuratorowi wyżwspomiany dekret.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Stryj dnia 22 marca 1882.

L. 3027. (2570 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi zawiadamia niniejszem niewiadomego z imienia i miejsca pobytu pierw pozwanego, że dnia 27 lutego 1882 r. L. 3027 Paulina Mosowicz wytoczyła w tutejszym Sądzie przeciwko niemu i c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie skargę o przyznanie na własność kwoty 150 zł. a. w. pochodzącej ze zbrodni kradzieży u Mikołaja Aywasa w Jasinowie popełnionej, w depozycie karnym złożonej; w której to sprawie termin do obrony na dzień 3go maja 1882 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Ustanawiając dla tegoż niewiadomego z imienia i miejsca pobytu pierwpozwanego jako wrzekomego właściciela tejże kwoty, kuratorem adwokata pana Dra Dębickiego, którmu się pozew doręcza, wzywa się go, by temuż kuratorowi przed terminem potrzebnej infornacyi udzielił lub swego pełnomocnika tem pewniej sądowi wskazał, inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisze

Kołomyja 3 marca 1882.

L. 9066. (2626 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie, zawiadamia niniejszym edyktem Augusta hr. Dunina, że na prośbę Dr. Stanisława Sołtysika de praes. 8 listopada 1881, do L. 9066 tu sąd. uchwałą z dnia 12 listopada 1881, do l. 9066 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. w. a. z pn. wydany został. Gdy tenże pozwany August hr. Dunin z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto c. k. sąd obwodowy Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adw. dra Heynego w Złoczowie z dodaniem mu na zastępcę adw. dra Wesołowskiego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe środki obronne podał lub innego obrońcę wybrał sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

L. 9068. (2628 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Augusta hr. Dunina, że na prośbę dra Stanisława Sołtysika de praes. 8 listopada 1881 do l. 9068 tusąd. uchwałą z dnia 12 listopada 1881 do l. 9068 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. austr. wal. z pn. wydany został. Gdy tenże pozwany August hr. Dunin z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adwokata dra Heynego w Złoczowie z dodaniem mu na zastępcę adwokata dra Wesołowskiego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

L. 9065. (2625 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie jako sąd handlowy zawiadamia Augusta hr. Dunina, że w skutek skargi Stanisława Sołtysika wydany został przeciw niemu uchwałą z d. 12 listopada 1881 l. 9065 nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn.

Ponieważ miejsce pobytu Augusta hr. Dunina przez powoda sądowi jako nieznane zostało podane, ustanowił sąd dla Augusta hr. Dunina kuratorem adwokata w Złoczowie dra Ludwika Heynego, zaś adwokata dra Józefa Wesołowskiego jego zastępcą i zarządził doręczenie ustanowionemu kuratorowi powyższego nakazu zapłaty.

Jest więc rzeczą Augusta hr. Dunina zgłosić się do sądu lub do ustanowionego kuratora i temuż podać środki obrony, albo też innego zastępcę sobie obrać, sądowi takowego wymienić i w ogóle wszystkich do obrony potrzebnych środków użyć, gdyż wynikłe z zaniedbania skutki niepomyślne sam sobie będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

L. 9067. (2627 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Augusta hr. Dunina, że na prośbę dra Stanisława Sołtysika de praes. 8 listopada 1881 do l. 9067 tusąd. uchwałą z dnia 12 listopada 1881 do l. 9067 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn. wydany został. Gdy tenże pozwany August hr. Dunin z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem adw dra Heynego w Złoczowie z dodaniem mu na zastępcę adwokata dra Wesołowskiego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby do ustanowionego kuratora zgłosił się i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 12 listopada 1881.

L. 2591. (2151 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie jako władza tabularna zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomą Teresę Wittmann w załatwieniu prośby Norberta Mokrzyckiego sekwestra dochodów realności pod Lk. $225^1/_4$ w Stanisławowie położonej, z dnia 5 lutego 1882 L. 1742 ustanowionemu dla niej kuratorowi p. adwokatowi Dr. Tischlerowi polecono, aby do 90 dni złożył dowody iż prenotacya prawa zastawu dla sumy 3307 złr. 50 cnt a.w. w stanie biernym realności pod LK. $225^1/_4$ w Stanisławowie położonej, na rzecz Teresy Wittmann i nadzastawu do należytości skarbowej 20 złr. $67^1/_2$ cnt. a. w. na rzecz wysokiego skarbu jest usprawiedliwioną.

Stanisławów 11 marca 1882.

L. 3424. (2346 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Innerna, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciwko Herschowi Innern et Cons. pto 240 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niego adw. dr. Salomona kuratorem.

Zarazem zaleca mu, aby celem obrony udzielił ustanowionemu zastępcy informacyi lub obrał sobie innego zastępcę i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej złe skutki sam by sobie musiał przypisać.

W Tarnowie dnia 23 marca 1882.

L. 4400. (2585 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. del. Sec. I we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż na dniu 28 lutego 1875 zmarł we Lwowie Tomasz Zieliński, nie pozostawiwszy żadnego ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomem, czyli i które osoby mają prawo do spadku jego, dlatego wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegokolwiekbądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku po ś. p. Tomaszu Zielińskim pozostałego, żeby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej podanego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tutejszego sądu i po wykazaniu swego prawa do dziedziczenia wnieśli swe oświadczenie, w przeciwnym razie bowiem spadek, dla którego tymczasem p. adw. Dr. Dobrzański ustanowionym został kuratorem spadku, pertraktowany i przyznany zostanie tym, którzy się oświadczyli za dziedziców i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali, część zaś nie przyjęta, lub w razie gdyby nikt nie oświadczył się do spadku cały spadek Państwa, jako bezdziedziczny przyznanym zostanie.

Lwów dnia 14 lutego 1882.

C. k. radca sądu krajowego.

L. 2747. (2568 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia p. p. Gustawa i Maryą Pillów z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż dla nich w sprawie egzekucyjnej Freidli Goldbergowej jako prawonabywczyni Naftalego Weifelda a względnie Berla Stillmana przeciw nieobjętej masie spadkowej Ludwika Pilli pto 845 zł. w. a. z pn. kuratora w osobie p. Wojciecha Pietrzyckiego w Jaśle ustanowił.

Tarnów dnia 9 marca 1882.

L. 1526. (2578 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem Herscha Singera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż celem doręczenia t. s. uchwały z dnia 20 czerwca 1881 l. 3240 zezwalającej na zaspokojenie pretensyi Srula Lieb przeciw niemu pto 303 zł. 57 ct. w. a. z pn. na egzekucyę mobilarną i na zakondykowanie kwoty 16 zł. u Abrahama Wolfa, zaś 500 zł. u Abrahama Ertla nieobecnemu egzekutowi wrzekomo należących się zamianował dla tegoż egzekuta kuratora w osobie tutejszego c. k. notaryusza p. Eligiusza Sobolewskiego, któremu nieobecny potrzebnej w tej sprawie informacyi udzielić lud innego zastępcy sobie wybrać i o nim tutejszy sąd zawiadomić ma, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Turka dnia 9 marca 1882.

L. 12347. (2611)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Aron Janczer" szynkarstwo we Lwowie l. $36^3/_4$ została dnia 18 marca 1882 z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreśloną.

Z c. k. sądu kraj. j. handl.
Lwów 24 marca marca 1882.

L. 1082. (2651 1—3)

C. k. Zakład karny dla mężczyzn dostarcza zawsze za bardzo mierną cenę więźni do różnych robót po za domem w obrębie, a nawet na odległości mili po za obrębem miasta Lwowa, a mianowicie do robót ogrodowych, polnych, murarskich, budowniczych, brukarskich, tudzież do cegielń, kamieniołomów, i t. p.

Bliższych szczegółów udziela Dyrekcya w zabudowaniu zakładu przy ulicy Kaźmirowskiej l. 24.

Lwów dnia 14 kwietnia 1882.

c. k. dyrektor
Hordajewicz.

L. 3862. (2390 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Julią hr. Mieroszowską, że przeciw niej Jakób Gross z Biały wniósł pozew o zapłacanie sumy 130 zł. z. pn. w załatwieniu którego nakaz płatniczy dnia 23 grudnia 1881 do l. 30181 wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej wiadomem nie jest przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata p Dr. Trojnalskiego z zastępstem p. adw. Dr. Rosenblatta kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 17 lutego 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 70. (2733 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Komitet kościelny **w Wielkich Mostach,** rozpisuje w celu odbudowania i rozszerzenia kościoła w Wielkich Mostach według planów przez c. k. Władze potwierdzonych publiczną licytacyę dla oddania w przedsiębiorstwo wszystkich robót w tej mierze potrzebnych za pomocą opieczętowanych piśmiennych ofert opatrzonych w 5 prc., wadyum w gotowiźnie, z wyraźnem oświadczeniem, że offerent poddaje się wszystkim warunkom licytacyjnym.

Cena fiskalna wynosi 8880 zł. 27 ct.

Warunki licytacyjne, plany i kosztorysy są do przejrzenia w urzędzie parafialnym w Wielkich Mostach.

Oferty opieczętowane podane być winny dajdalej **do dnia 27 kwietnia 1882,** do godziny 12 z południa w urzędzie parafialnym w Wielkich Mostach, którego to dnia to jest 27 kwietnia przed południem licytacya w budynku urzędu parafialnego w Mostach się odbędzie.

Wielkie Mosty, d. 18 kwietnia 1882.

Adolf Udrycki.
przewodniczący komitetu kościelnego.

L. 2283 (2562 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 16.550 zł. 94 ct. 740 zł. 26 ct. 1568 zł. 04 ct. i 4425 zł. 25 ct. listami zastawnemi, z większych sum 17.200 zł., 1000 zł., 1800 zł. i 4900 zł. a. w. na hipotekę dóbr Perekossy, w powiecie Kałuskim położonych, Damazego Kunaszewskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1881 roku jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe, pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 29 marca 1882.

L. 3456. (2672 3—3)

Obwieszczenie.

Czternaste (zwyczajne)

ogólne zebranie

Akcyonaryuszów

Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej

odbędzie się dnia **16 maja 1882 r.** o godzinie 10 przed południem w sali klubu austryackich urzędników kolejowych w Wiedniu (I. Eschenbachgasse 11).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności roku 1881.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z roku 1881.
3. Podwyższenie ryczałtowego wynagrodzenia za podróże dla tych członków Rady zawiadowczej, którzy kart wolnego przejazdu stowarzyszenia kolei nie otrzymali.
4. Wybory do Rady zawiadowczej.
5. Wybór wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z roku 1882.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania zechcą w myśl §§. 40 — 42 statutów złożyć swoje akcye **najdalej do 12 godziny w południe dnia 8 maja 1882 r. w Wiedniu** w biurze towarzystwa (IX Universitätsstrasse 10) lub w biurze c. k uprzyw austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu. w **Berlinie** u p. S. Bleichrödera, **Frankfurcie** nad Men. w biurze filii Banku dla handlu i przemysłu.

Złożenie to ma nastąpić według konsygnacyi, które oddawca w Wiedniu w dwóch, zaś w Berlinie i Frankfurcie w trzech egzemplarzach w arytmetycznym porządku spisać i podpisać winien. Blankiety konsygnacyi otrzymać można bezpłatnie w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie.

Złożone akcye oddane zostaną po odbyciu ogólnego zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biurze towarzystwa najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń dnia 30 marca 1882 r.

Od Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der **Samstag den 29. April** 1882 um 10 Uhr Vormittags im Saale des Ingenieur- und Architecten-Vereines in Wien (Eschenbachgasse nr. 9) stattfindenden

XXI. (ordentlichen)

GENERAL-VERSAMMLUNG

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Gestionsbericht des Verwaltungsrathes.
2. Bericht über den Betrieb der österreichischen und rumänischen Linien im Jahre 1881.
3. Bericht des Revisions-Ausschusses über die Betriebsrechnungen und den Rechnungs-Abschluss pro 1881,
4. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
5. Wahl des Revisions-Ausschusses.
6. Ergänzung respective Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, haben **ihre Actien bis längstens 21. April 1882**
bei der Central-Cassa der Gesellschaft (I. Elisabetgasse 9) **in Wien**
bei der Anglo-österreichischen Bank **in Wien,**
bei der Sammlungs-Cassa der Gesellschaft **in Lemberg,**
bei der galizischen Actien-Hypothekenbank **in Lemberg,** oder
bei deren Filialen **in Krakau, Czernowitz** und **Tarnopol,**
bei der Anglo-Austrian-Bank **in London,** oder
bei der Banque de Roumanie **in Bucarest**
mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genanten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarten zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, am 18. März 1882.

Der Verwaltungsrath.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi

Porcelany, Szkła i Towarów mięszanych

we LWOWIE ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845

poleca **MUSZLE**

(konchy) morskie, naturalne do pasztecików, mózgu i t. p.

12 sztuk 2 złr. (1363 4—?)

(2659 3—3)

Przestroga.

Ja **Szaja Friedberg**, syn **Samuela Bera**, właściciel realności **w Kotuzowie** powiat **Podhajce**, przestrzegam niniejszem wszystkich interesowanych, że nigdy żadnych długów u nikogo nie zaciągałem, że możliwe skrypta lub weksle z podpisem „**Szaja Friedberg**“ nie są przezemnie podpisane ale przez innego Szaję Friedberga, syna Salomona mieszkającego obecnie przy swym ojcu Salomonie **w Kotuzowie**, bez zatrudnienia, z którym ja nic wspólnego nie mam.

Kotuzów, 13 kwietnia 1882.

Szaja Eriedberg syn Samuela Bera.

Nauczycielka

z wieloletnią praktyką, posiadająca gruntownie języki: francuski, niemiecki, polski i muzykę, oraz wszyskie wyższe przedmioty szkolne, mogąca się wykazać wielu chlubnemi świadectwami, poszukuje umieszczenia na wsi. Bliższa wiadomość: ulica **Pańska l. 1.** pod lit **J. H.** II piętrro **Lwów**. (2549 3—3)

Maurycy Ziffer

w Bernie,

handel en gros et en detail towarów sukiennych

poleca swój obfity skład **towarów modnych, peruwieny, doskiny, tyfli, materye strzępowe, kolorowe i do libery', koldry flanelowe i koce.**

WZORY przesyła się franco, **karty wzorów dla krawców** z obfitym wyborem nie frankowane.

1000 resztek wybornych nowych materyj od 2.90 do 3.25 metrów po 4 zł. do 13 zł. od sztuczki, sprzedaje się pojedyńczo za gotówkę. Wzorów z tych resztek nie możemy udzielić. Przy zamówieniach na resztki pożądanem jest tylko podanie miary, koloru i ceny, a materye, które się nie podobają, wymieniamy według życzenia.

(2202 5—13)

PRACOWNIA wyrobów kotlarskich

FRANCISZKA SCHRAMMA

we LWOWIE

w realności własnej przy ul. Berka **licz. 12.**

wykonuje wszelkie roboty kotlarskie miedziane i żelazne, jako to: kotły parowe, zbiorniki, parniki itp., urządza nowe i naprawia istniejące już **Gorzelnie, piwowarnie, łazienki itp.**, wyrabia naczynia kuchenne, jakoteż naczynia i przyrządy dla Pp. **chemików, aptekarzy, cukierników** itp.

Wszelkie zamówienia wykonywa się według życzenia, szybko i po cenach bardzo umiarkowanych.

Zapas miedzianych naczyń kuchennych znajduje się zawsze na składzie.

Kupuję **starą miedź, mosiadz, cynę i ołów.** (2409 4—6)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem na rok 1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Pilipton.

Znakomite powodzenie i wziętość **Piliptonu** najlepiej świadczą o jego niezwykłej dobroci. — Pilipton nie farbuje lecz tylko odmładza włosy, przywracając im piękny poprzedni naturalny kolor. — Cena 1.50.

NIGRETINA.

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów, mianowicie brody i wąsów na kolor czarny, ciemny i ciemno blond. — Cena 1 zł.

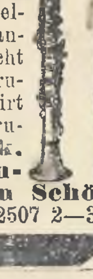
Nabyć można **we Lwowie**: Ulica Kopernika l. 3, w filii w **Krakowie**: Sukiennice l. 20.

J. IHNATOWICZ.

(2653 1 -?)

Für Musikkapellen





empfiehlt seine nach dem neuesten System verfertigten Musikinstrumente. — Für reine Stimmung, leichte Aussprache dauerhafte Arbeit **leiste ich volle Garantie.** Sehr klangvolle Cinellen (Becken), Trommeln, Triangeln. Ist die geehrte Kunde nicht zufrieden, so kann das Instrument auf meine Kosten retournirt werden. Bei Versicherung gebe ich Instrumente auf Probe und zur Ansicht. **K. k. auschl. priv. Musikinstrumenten-Fabrik Joseph Müller in Schönbach bei Eger, Böhmen.** (2507 2—3)

Realność

we Lwowie na Bajkach przy ul. Krzyżowej l. 8. składająca się z murowanego domu parterowego, stajni z wozownią, studni, obszernego ogrodu warzywnego i owocowego, całkiem oparkanionego, w najzdrowszem położeniu **jest z wolnej ręki do sprzedania** lub rocznie do **wynajęcia**.

Dotyczące warunki udzieli interesowanym właściciel **notaryusz Morawiecki** we Lwowie **w swem biórze przy placu Maryackim l. 7.**

(1717 14—15)



Wielki transport Fortepianów i Pianin

z najlepszych fabryk wiedeńskich i zagranicznych, przez właściciela osobiście wybranych, nadszedł do **głównego składu**

Ludwika Marka

przy ul. Teatralnej l. 10.

(2620 12—6)

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków

przeciw

KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

*Skład we Lwowie w aptekach **P. Mikolascha** i Krzyżanowskiego; w Czerniowicach w aptece P. Golichowskiego.*

(7620 26—20)

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest *Henryka Blocha*

Eter gośćcowy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a.

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład **Eteru gośćcowego** u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem“ we Lwowie, zkąd wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (1216 25—?)

WYBORNE PIWO LWOWSKIE

BUTELKOWE

POLECA HANDEL

F. D. NOWICKIEGO

Halicka licz. 52.

(2728 1—3)

Zakład wodoleczniczy Ober-Weidlingau

koło **Wiednia,**

stacya kolei zachodniej, 20 minut od Wiednia.

Rozpoczęcie sezonu 20 kwietnia.

Lekarz ordynujący:

Dr. Maks Gumplowicz.

Informacya i prospekty w zakładzie i w Wiedniu I, Singerstrasse 4, 1 piętro.

(2410 4—12)

Sezon 1882.

Świeże

WODY mineralne

zdrojowisk naturalnych tak krajowych jak zagranicznych, poleca handel

Karola Bałłabana

we LWOWIE.

Wszelkie zamówienia uskutecznia natychmiast. (2732 1—?)

Podpisany hurtowny dom handlowy przesyła pocztą **za własną opłatą cła i franco** bez wszelkich wydatków, za pobraniem pocztowem

belę zawierającą $4^3/_4$ kilo netto

najwyborniejszej, bardzo aromatycznej **Kawy perłowej Manilla** . . . **za 7 zł. 74 ct.**

najwyborniejszej, silnej **Kawy Jamaica** . . . . **za 5 zł. 60 ct.**

Koszyk o 5 kilo

zawierający około 35 sztuk najlepszych, wybranych **POMARAŃCZ z Messyny za 1 zł. 90 ct.**

lub około **45 sztuk CYTRYN** . . . . **za 1 zł. 90 ct.**

(2506 3—6) **R. MAITI w Tryeście.**

Ciągnienie już 2 maja

Tylko za **2 złote** a. w.

jako zadatek

sprzedaje

Kwity poborowe

(Bezugsscheine)

„Mercura“ w Wiedniu na

LOSY Lublańskie

(Laibach).

Spłata reszty po 2 złr.

w 12 ratach.

Losy te za zapłatą w gotówce **po kursie wiedeńskim.**

Główna wygrana złr. 30.000 a. w.

Najmniejsza wygrana złr. 30 a. w.

Kupujący **grywa już** po złożeniu pierwszej raty w kwocie **złr. 2** na wszystkie wygrane sam.

August Schellenberg

we Lwowie

dom bankowy i kantor wymiany.

Sprzedaje i kupuje wszelkie obligi państwowe, listy zastawne, akcye i monety, po cenach najumiarkowańszych.

Polecenia z prowincyi wykonują się natychmiast i bez doliczenia prowizyi.

Zlecenia do zakupna i sprzedaży papierów wartościowych na giełdzie wiedeńskiej wykonują się pod najkorzystniejszemi warunkami.

(2589 2—?)



Chcąc zadość uczynić wielorakim wymogom, założyliśmy **we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5**

wielki skład powozów,

w którym zawsze utrzymywać będziemy w zapasie obfity dobór powozów po każdej cenie. Przy trwałości naszych od dawna z dobrej sławy znanych wyrobów fabrycznych, jesteśmy w stanie pozbywać towar nasz po najprzystępniejszych cenach i przyjmujemy tutaj także wszelkie zamówienia.

SCHUSTALA i SP[KI].

Nadworna fabryka powozów.

(1644 24—30)

Zakład kąpieli siarczanych i żelazisto-borowinowych (analogicznych z Franzensbadzkiemi)

w Pustomytach pod Lwowem,

którego zdroje wyszczególnione zostały **listem pochwalnym** na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie w roku 1881.

Rozpoczęcie sezonu dnia 15 maja.

Choroby, w których kąpiele siarczane **z świetnym skutkiem** używane być mogą są: Gościec i dna (Rheumatismus et Arthritis), zołzy (szkrofuły), choroby nerwowe, choroby skórne, kiła (Syphilis), zanieczyszczenie krwi merkuryalne, zaniedbane lub zastarzałe chirurgiczne wypadki, jako to: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny etc., w ogólności wszelkie choroby przewłoczne.

Przed bramą Zakładu jest przystanek kolei Arcyksięcia Albrechta.

Rozkład jazdy między Lwowem a Pustomytami podług Lwowskiego zegaru:

Odjazd ze Lwowa		przyjazd do Pustomyt	Odjazd z Pustomyt		przyjazd do Lwowa
godz. minut	—	godz. minut	godz. minut	—	godz. minut
7 — 5 rano	—	7 — 49 rano	7 — 36 rano	—	8 — 20 rano
5 — 45 wieczór	—	6 — 29 wieczor	7 — 29 wieczor	—	8 — 20 wiecz.

Podczas sezonu kursować będzie osobny pociąg w południe.

Pomieszkania w zakładzie tygodniowo od 3 zł. do 7 zł. Wikt podług cenników restauracyj Lwowskich. Stały lekarz w miejscu. W tym roku zostanie nadto otwarty **osobny oddział hydropatyczny.**

Zwraca się szczególniejszą uwagę na kąpiele borowinowe (Moorbäder), które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują w niczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych [illegible]